

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Dodatek na koszt administracyjnej wydania porannego miesięcznie kop. 10.

Za dwukrotne odnośnienie do domu dopłata przez powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Numer pojedynczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Dziś: s. Apoloniusza Mecz.
Czwartek: s. Hermogenesa M.
Piątek: s. Sulpicjusza M.
Sobota: s. Anzelma B. Dra Kościół.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 59.
Zachód " " 7 " 0.

Długość dnia godzin 14 minut 3.
Przybyło " " 6 " 36.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego”: plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop. — **Nekrologia:** za jeden wiersz 15 kop. — **Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe ogłoszenia:** za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop. — **Przewodnik adresowy:** za 1 wiersz rocznie rs. 30. — Z wyjątkiem „Reklam” i „Nekrologów”, ogłoszenia podawane być winny dnia poprzedniego, mianowicie do wydania porannego najpóźniej do godz. 2-ej w południe, a do wieczornego do godz. 8-ej wieczorem.

Niedziela: s. Sotera i Kaja Mecz.
Poniedziałek: s. Wojciecha B. M.
Wtorek: s. Jerzego i Fidelisa Kapł.
Sroda: s. Marka Ewangelisty.

— Nabożeństwa ku czci Najświętszego Sakramentu i z wystawieniem takowego odbędzie się w dniu jutrzejszym zwykłym porządkiem w kościołach: archikatedralnym św. Jana i św. Kazimierza (pp. sakramentek).

Przegląd polityczny.

Z Wiednia donoszą, iż spór pomiędzy rektorem tamtejszego uniwersytetu, słynnym teoretykiem prawa kanonicznego prof. Maasenem, a częścią młodzieży uniwersyteckiej, która domagała się cofnięcia uchwały, relegującej dwóch kolegów, szczęśliwie uśmierzył się dzięki roztropnemu taktowi rektora, który stanawszy w kole młodzieży, przemówił do jej poczucia karności i prawa. Naruszenie dobrego sławę wiedeńskiego uniwersytetu, przedstawiał prof. Maasen, a jakkolwiek każda szkoła wyższa w rodzaju naszej zajmuje dostojne i czcigodne stanowisko w hierarchii naukowych zakładów, to nie zapominajcie, że na uniwersytet stolicy naszej podwójna zwrócona jest uwaga. Żądajcie obowiązków karności, rozsądku i miary w wybuchach uczucia cięża na was w daleko większej mierze, niż na słuchaczach innych akademii, odleglejszych od serca monarchii. Narządzenie się na to, że was błędnie ocenią i surowo osądzą. Namietność nie poprawiła jeszcze żadnej sprawy, a częstokroć — prawie zawsze — zdołała ją zepsuć. Namietność nie wolno być ani adwokatowi broniącemu klienta przed trybunałem opinii publicznej. Jesteście młodymi; wiem o tem, że pobudki waszego nieroztropnego kroku nie mają źródła w złych instynktach, znam wypróbowane wasze zamiłowanie porządku i karności, tem moeniej ubolewałbym, gdybyście wykołębili się tym razem z toru wytkniętego wam przez wszystkie względy rozumu i dobra ogólnego. Zaszczodźlibyście sobie i nam wszystkim. Weźcie to do serca, że waszym obowiązkiem jest przede wszystkim nauka; wiek wasz młody nie pozwolił wam jeszcze wyrobić sobie dość wytrawnych i dojrzałych poglądów na niektóre sprawy i metody postępowania.

nia, nie dał wam należytych kryteriów do ocenienia, gdzie kończy się pożytek, a gdzie zaczyna szkoda...

Temu mniej więcej uwagami profesor Maasen przemówił do rozdrażnionej młodzieży wiedeńskiego uniwersytetu. Skutek był dobry, gdyż niebawem rozsądek wziął górę, a krewkość temperamentu uległa jego poważnemu głosowi. Należy spodziewać się, że p. Schönerer powtórnie młodzieży wiedeńskiej nie popchnie na drogę szkodliwych manifestacji. Gdy zaś władza uniwersytecka, której stanowisko tak znacznie określił prof. Maasen, przekona się, że w łonie młodzieży nie zagnieździł się duch anarchii i że, jak dawniej, porządek i praca stanowią jej godła, nie wątpię, że kara wymierzona przeciw kilku gorętszym kolegom zostanie złagodzoną i wszystko powróci rychło w dawne karby...

W poniedziałek odpowiedź Watykanu miała przybyć do Berlina. Termin ten dziwnie zbiega się z chwilą ponownego otwarcia przerwanych chwilowo posiedzeń sejmiku pruskiego, któremu książę Bismark wedle mnożących się wskazówek ma przedłożyć nową ustawę kościelno-polityczną. Że takową ministerjum pruskie przygotowuje, dowodzą nie tylko zgryźliwe wycieczki organów liberalnych, które odgrzewają stary frazes o „nowej Canossie”, ale i stanowisko, nader dla rządu przychylnie, jakie zajęło centrum katolickie przy toczących się w parlamencie niemieckim obradach nad ustawą przemysłową, tudzież wobec mesażu cesarskiego. Pamiętamy, że dość jeszcze niedawno *Germania* nazywała współczesne uchwalanie dwuletnich budżetów akcją niekonstytucyjną; obecnie, gdy cesarz Wilhelm zażądał czegoś wielce zbliżonego do „dwuletnich budżetów”, organ centrum katolickiego nie tylko że skrupułów konstytucyjnych nie podnosi, ale owszem naganania surowo organa postępowe i narodowo-liberalne, *Vossische Zeitung* i *National Zeitung*, które usiłują wpłynąć na parlament, aby na mesaż cesarski odpowiedział adresem wielce lojalnym, ale odmownie brzmiącym. Można być pewnym wszelako, że adresu nie będzie i że parlament w duchu wezwania monarchy przystąpi rychło do obrad nad budżetem przyszłorocznym. Telegram nasz berliński donosi, że

książę Bismark, który miał wczoraj posłuchanie u cesarza, przybędzie jutro na posiedzenie parlamentu niemieckiego i — prawdopodobnie zabierze głos w rozprawach nad mesażem.

Oświadczenia sobotnie p. Tiszy w sejmie węgierskim o przymierzu potrójnym Włoch, Niemiec i Austrii doznały przychylnego przyjęcia u węgrowskiej i na szerszych obszarach politycznego widnokręgu. P. Tisza przyznając, że Włochy przystąpiły istotnie do związku Niemiec z Austrią, zapewnia, że wzmożony ten związek teraz, jak przedtem, utrzymanie pokoju europejskiego będzie miał wyłącznie na oku. Może jednak ma słusność opozycyjny *Pesti Naplo*, przypominając, że każde przymierze mocarstw w ostatnich czasach nazywano pokojowym, dopóki wojna nie wybuchła... Może coś więcej wie organ Gladstone'a, *Daily News*, który według dzisiejszej porannej depechy upatruje w żądaniu księcia Bismarka, aby parlament ułatwił się co prędzej z budżetem przyszłorocznym, zamiar pozbicia się na czas pewien kontroli parlamentu, „ponieważ polityka wojenna została postanowiona”.

P. Tisza twierdzi, że z przyjęcia do skutku potrójnego przymierza każdy miłośnik pokoju może czerpać otuchę i zadowolenie. „Zaniepokoić mógłby się tylko ten, kto by pragnął zakłócić pokój a takiego mocarstwa — o ile wie p. Tisza — niema obecnie w Europie.” Z szczególnym naciskiem zapewniał prezes ministrów węgierskich, że przymierze nie ukrywa żadnych wrogich zamiarów przeciw Francji. Prawie w to wierzymy — dla czegoż wszakże postarano się o takie pozory? Czy dla tego, aby zwrócić uwagę opinii publicznej w tamtą stronę i uzyskać tem większą swobodę akcji na innym obszarze politycznym? To pewna, że człowiek patrzący na zachód nie widzi tego, co się przygotowuje na wschodzie.

Dekretem króla rumuńskiego, datowanym dnia 4-go b. m. z Sestri pod Genuą, mianowany został p. Joan Campineanu ministrem handlu, rolnictwa, przemysłu i dóbr państwa. Ministerjum to zostało świeżo utworzone na żądanie izb rumuńskich, a powierzono je w ręce człowieka istotnie najgodniejszego.

Kronika powszechna.

Okrucieństwo nauki względem idealów. — Geneza piękności i bagnańska. — Suknie elektryczne i elektryczność płci pięknej w ogóle. — Sprawa pomiędzy profesorem z Oksfordu i studentem z Królewca. — Mała pomyłka akademii francuskiej. — Polemika z adeptem O'Donnovana Rossy.

Okrutni to są ludzie ci uczeni! Na każdym kroku rozpraszają nasze złudzenia, wystudują nasze zapędy, ziębia w nas krew i wspina się budowle naszej wyobraźni burzą najobojętniej...

Od iluż to pokoleń poeci śpiewali pieśni na cześć blondwłosych swych bogdanek, iluż to powieści uroczemi, wiotkimi, eterycznymi bohaterkami były blondynki, w ilu młodych a nawet dobrze już podstarzałych sercach palily się płomienie tylko dla blondynek.

A jednak... o nauko, jakżeś nielitościwa!... jednak wszystkie te blondynki, opiewane pieśniami i owiewane westchnieniami, były blondynkami fałszywymi, były właściwie tylko surogatem blondynek, podrabianą mieszaniną, piętną autentyczności pozabawioną. Prawdziwe, rzeczywiste blondynki, tak samo jak prawdziwi blondyni, to rasa dawno wymarła. W dzisiejszym świecie nie istnieje już ani jeden typowy egzemplarz istoty blondwłosej. W krutych istotach, których włosy mają na pozór jasną barwę, niema prawdziwego kruszczu, jest tylko złośliwość blondynizmu.

Tak twierdzi nauka. Kto nie wierzy niech sobie sprowadzi pismo *Archiv für Anthropologie*. W to-

mie XIV-ym na str. 143 znajdzie tam artykuł znakomitego etnologa p. Poesche, który go o tem ostatecznie przekona.

Nie dosyć na tem. Kto zechce czytać rozprawę p. Poesche, dowie się nado, że nie mamy czego załować owych zaginionych blondynów i blondynek. I dziś jeszcze blondyni to rasa słabsza, chociaż się już przez przymieszkę krwi obcej poprawiła cokolwiek. Blondynizm właściwy jest chorobą, nienormalnym ustrojem organizmu, brakiem barwnika w skórze i w warstwie podskórnej. Ostateczną, doskonałą, krańcową postacią tej choroby jest albinizm. Chorobie tej jeszcze przed 50-ciu laty Mansfeld nadał nazwisko „leukopatji”, a Broca twierdził, że tej wady organicznej nabywają ludy, które mają krew zakażoną przez zamieszkiwanie w okolicach bagnistych...

Okropność!... lepiej nie być wcale uczonym, niż takie wynajdywać teorie. Albo, jeżeli już konieczne losy skazały kogo na uczoność, to niech wynajduje jak p. Pilotel suknie damskie jaśniejące światłem elektrycznym i okazujące nam boginie serc naszych w aureoli promiennej...

Zachodzi tylko mała wątpliwość, czy zastosowanie elektryczności do stroju damskiego jest rzeczą zupełnie nową. Jąby przypuszczać, że kobiety i bez sukni p. Pilotela są od niepamiętnych czasów zbiornikami elektryczności dodatniej i ujemnej. Elektryczność dodatnia mieści się w spojrzeniu, w uśmiechu, w rysach twarzy, słowem we wszystkim tem, co kobiecie dała szcudra przyroda i co ogólnie pięknoscią się nazywa. Elektryczność ujemna nagromadza się w materjach, koronkach, klejnotach, słowem we wszystkim tem, czego dostarczają mo-

dniarki i jubilerzy, a co ogólnie nazywa się strojem. Oba te rodzaje elektryczności zawartej w kobiecie inaczej oddziałują na mężczyzn a inaczej na osoby tej samej płci. Elektryczność dodatnia wzroku i uśmiechu przyciąga mężczyznę do stóp elektryzującej istoty i budzi w nim objaw elektryczny, któremu nie wiem już kiedy i nie wiem jaki Mansfeld nadał nazwę miłości, a który może kiedyś jaki Broca uzna także za chorobę. Ta sama elektryczność piękności odpychając działa na kobiety i budzi w nich inny objaw elektryczny: tak zwaną zazdrość. Przeciwnie elektryczność ujemna, mieszcząca się w elegancji i zbytkowności stroju, odpycha mężczyzn a pociąga kobiety. Mężczyzna ucieka od kosztownej sukni, bo się lęka, ażeby mu nie zbrakło funduszy na zadowolenie tego pociągu, kobieta zbliża się i przygląda, gdy jej się suknia drugiej podoba, bo pragnęłaby sprawić sobie taką samą, albo jeśli można jeszcze wytworniejszą i bogatszą.

Są to wszystko zjawiska elektryczne, trudno więc przyznać p. Pilotelowi, że powzięta przez niego myśl zastosowania elektryczności do strojów damskich jest nowym i nieznanym dotychczas nikomu pomysłem.

Podobnie sporna jest jeszcze kwestja czy p. Herman Minkowski, student uniwersytetu z Królewca, popełnił plagiat, nadsyłając akademii paryskiej jednocześnie z p. J. S. Smithem z Oksfordu rozwiązanie pewnego konkursowego zadania. Jedne dzienniki francuskie zarzucają naszemu ziomkowi przywłaszczenie sobie cudzej pracy, inne go bronią, o ile jednak z dotychczas podanych szczegółów wnosić można, słusność mają te ostatnie.

Rzeczą jest naturalna, że gdy akademja ogłosiła

P. Campineanu należy do najpierwszej rodziny magnackiej w kraju, używa powszechnego uznania i rozległego wpływu. Do niedawna był gubernatorem banku rumuńskiego i posiadał w kołach finansowych sławę bezinteresownego i znakomitego finansisty. Zrzekł on się dobrowolnie tej hojnie uposażonej posady, aby powrócić na łono życia politycznego.

Br. Z.

Inżynier W. Lindley i kanalizacja.

Co się dzieje z kanalizacją, kiedy nareszcie Warszawa pozbędzie się swego tradycyjnego ulicznego brudu i stanie się miastem europejskim, kiedy dowiemy się o pierwszym łoku rury wodociągowej?

Oto pytania, podawane z ust do ust, na które jednak nikt dotąd nie może dać odpowiedzi.

A p. Lindley?

Główny kierownik techniczny kanalizacji w Warszawie, po kilku wizytach, bawi obecnie we Frankfurcie, gdzie został podobno kierownikiem robót miejskich, w naszym zaś mieście pozostają dwaj jego pełnomocnicy...

Zkąd pochodzi ta mitrega w sprawie tyle dla ogółu mieszkańców ważnej? Wszak p. Lindley pobiera zastrzeżone kontraktem 20,000 rs. rocznej pensji, p. Wood 3,000 rs., a p. Lindley syn 5,000 rs.? Wszak roboty kanalizacyjne miały trwać lat pięć i już w r. 1882 być zaczęte?

W nadziei, iż na całą tę sprawę rzuci trochę światła historia dotychczasowego prologu robót wodociągowo-kanalizacyjnych, opowiemy ją tu ze słów ostatniego *Przeglądu technicznego*.

Umowa zawarta w r. 1881 z p. Lindley'em ojcem zbyt wielką swobodę działania nadała angielskiemu inżynierowi, zbyt ograniczyła kontrolę i prawa magistratu. Jest to widoczne z jej skutków. P. Lindley zawiele dotąd obiecywał, a mało dawał. Przez te dwa lata każde posiedzenie komitetu słuchało szumnych programów i zamiarów, które dotąd pozostają w dziedzinie dobrych chęci. Przyszło nawet do tego, iż wyprowadzony z cierpliwości komitet kanalizacyjny na posiedzeniu w lutym r. b. wyraził protokolarnie swoje niezadowolenie z powolnego przebiegu, niestety! jeszcze prace przygotowywanych.

Sprawa kanalizacji została umiejscowiona w kwietniu r. z., gdy władza miejscowa otrzymała upoważnienie do zatwierdzania cząstkowo przedstawianych projektów wykonawczych, z przesyłaniem tylko niektórych, jeżeli uzna to za potrzebne, do zatwierdzenia ministerstwa. Zdawałoby się, iż takie usamowolnienie władzy miejscowej znakomicie przyspieszy bieg sprawy, iż zarząd budowy, złożony z dwóch pomocników inżyniera głównego i kilkunastu techników, ukończywszy już projekt szczegółowy, przygotowuje warunki i kontrakty na wszystkie roboty i dostawy.

Tak należałoby sądzić, lecz tak nie było...

Na posiedzeniu komitetu 12-go kwietnia r. z. p. L. przedstawił zaledwie kilka drobniejszych projektów,

na zapytanie zaś, kiedy się zaczną roboty, odpowiedział, iż „roboty mogłyby być wkrótce rozpoczęte, ale to nie od niego zależy”. Oświadczenie to przyjęło do wiadomości. Na posiedzeniu dnia 24-go kwietnia r. z. inżynier główny rozwinął cały szereg obietnic, dotąd nie spełnionych, przyrzekł, iż z chwilą otrzymania pierwszej partii rur zaraz przystąpi do ich ułożenia, iż na jesieni r. 1882 powinny być wzniesione fundamenty gmachu i komina na stacji pomp rzecznych, cała zaś budowa będzie ukończona latem r. b., iż w jaknajkrótszym czasie będą złożone komitetowi warunki ułożenia rur i że z wiosną r. b. zacznie się budowa stacji filtrów na Koszykach itd. itd.

Cóż z tych obietnic pozostało dziś?

Rury złożone, lecz o ich układaniu nikomu się nie śni, o rozpoczęciu budowy na stacji pomp niema mowy, warunki ułożenia rur nie zostały złożone, a projektu budowy stacji filtrów nie wygotowano; przyszła sesja 24-go maja, p. L. złożył warunki na dostawę cegły i parę drobnych wniosków, a od lipca, jakby dla uniknięcia reklamacyj wyjechał do Frankfurtu.

W ten sposób minęło lato...

Pomimo więc usilnych starań p. prezydenta miasta, który gorliwie usuwał wszelkie przeszkody formalne i prawne, wyjednywał ciągle koncesje na rzecz szybszego decydowania spraw kanalizacji dotyczących, inżynier główny z swojej strony nie zrobił nic, co by mogło go uwalniać z pod zarzutu poprostu lekceważenia zaciągniętych względem Warszawy zobowiązań. P. Lindley nie może się bronić zwłoką w zatwierdzaniu pojedynczych projektów i kosztorysów, bo te ulegały zawsze natychmiastowemu roztrząsaniu i decyzji. We wrześniu r. z. p. L. domagał się dostawy 500,000 cegieł dla robót pod mostem Sobieskiego, które obiecał rozpocząć w lutym. Tymczasem mija kwiecień, a te pilne cegły czekają cierpliwie na Koszykach chwili rozpoczęcia budowy. We wrześniu p. L. przyrzekał złożyć „za dni kilka” warunki na dostawę piasku, tymczasem zapytany w tym względzie w październiku odparł, iż piasek będzie dobowany na miejscu, w marcu zaś r. b. po głębszym widocznym namyśle, warunki wspomniane wygotował.

Na każdym więc kroku chwiejność i mitrega...

Lecz brnijmy już do końca tych niewesołych szczegółów.

Przeszła jesień, minęła zima i w lutym dopiero r. b. p. L. złożył warunki na dostawę cementu i części żelaznych do kanałów. Wreszcie nadeszła wiosna, chwila zapowiadanej rozpoczęcia robót, a tu brak połowy niezbędnych przygotowań... O robotach więc ani marzyć nie można. Rury są, lecz nie ma warunków ich układania, rysunki maszyn są, lecz zbyt długo leżały w Frankfurcie, by wygotować projekt stacji pomp rzecznych, w sprawie znowu stacji filtrów inżynier zgola nie złożył komitetowi; cementu, koniecznego do robót, niema z powodu opóźnienia w wygotowaniu warunków dostawy tego materiału itd. kilka jeszcze lecz, udaremniających przyspieszenie czynności.

Protokolarne memorandum lutowe nie odniosło

tów ciężaru składa większy dowód siły od dźwigającego ten sam ciężar dorosłego mężczyzny.

Otóż zatrwożony o nagrodę i sławę profesor J. S. Smith postanowił wykazać, że jeśli idzie o pierwszeństwo to on ma do niego tytuł prawny, bo zadanie rozwiązał nie teraz dopiero na żądanie akademii paryskiej, ale znacznie dawniej—dziesięć lat temu. Wydrukował nawet rozwiązanie przed dziesięcioma laty w jakimś piśmie czy broszurze i pismo to czy broszurę przysłał na dowód.

Dla lekkomyślnych dziennikarzy, których nietylko u nas ale i nad Sekwaną jest zawsze sporo, wyjaśnienie to wystarczyło. Zadanie było rozwiązane przed dziesięciu laty, rozwiązanie zostało wydrukowane, każdy mógł je sobie kupić i przeczytać, a tu jakiś student z Królewca,—żeby to jeszcze francuz, ale podobno polak,—śmie twierdzić, że on je rozwiązał!—To plagiat, hajże na niego! Przepisał cudzą pracę, jest niedźmym przywłaszczycielem literackim, stroi się w nieswoje pióra, poluje na nagrodę, chce być tem w matematyce czem jego ziomek, smutnej pamięci J. N. R. stał się w finansach warszawskich. Wyrok potępienia zapadł i został ogłoszony światu. Sprawa skończona.

Nazajutrz okazało się jednak, że sprawa nie jest jeszcze skończoną. Jeżeli akademja francuska mogła nie wiedzieć o ogłoszonym przed dziesięciu laty rozwiązaniu Smitha, to mógł o niem nie wiedzieć i p. Minkowski. W każdym razie, ażeby mu zarzucić plagiat, trzeba byłoby przedewszystkiem udowodnić, że dawniejsze rozwiązanie było mu znane i że z niego korzystał. Odwołują zatem dzienniki pospiesznie uczyniony zarzut i jest wszelka nadzieja, że p. Minkowski z honorem wyjdzie z tej sprawy.

Tylko akademja paryska przedstawia się tu

też skutku; zapytany następnie przez podkomisję techniczną komitetu, jakie roboty będą wykonane w r. b., zastępca inżyniera głównego odłożył swoją odpowiedź, na posiedzeniu zaś d. 4-go kwietnia r. b. odczytał nareszcie ten program.

Rok więc cały został zmarnowany!

To co będzie kiedyś zaczęte, mogło mieć swój początek jeszcze w jesieni r. z. i dziś być już na ukończeniu.

Wobec tego żądanie środków zaradczych uważamy za najzupełniej usprawiedliwione; platonizm w podobnych razach może spowodować zwykłe następstwa—opieszalność i zaciągnięcie sprawy na długie lata.

Przyznajemy, iż niniejszy głos podnosimy z przykrością, zmuszeni jedynie do tego wyrażnem lekceważeniem interesów miasta.

P. Lindley tyle budził nadziei, tak ślepo wszyscy w niego wierzyli, iż nadużycie zaufania tem więcej każdy odczuwać musi...

Lecz stało się; rozczarowanie jest faktem!

To też zarówno magistrat, o którego dobrych chęciach na chwilę nie wątpimy, jak i komitet kanalizacyjny, powinny naprawić błędy zawartej w 1881 r. z p. Lindley'em umowy i wyjednać dla siebie prawo odpowiedniej nad nim kontroli. Inaczej, nietylko za lat pięć, lecz może i za dziesięć Warszawa jeszcze nie będzie posiadała kanalizacji i wodociągów. A zdaje się, iż ich potrzebuje.

W każdym razie perspektywa nie obiecująca.

K. W.

„Poszukuje się bony!”

III.

To co Kamiński prostymi słowami wyraża znaczy, i gdy dziecku podaje się nazwę rzeczy w języku obcym, musi ono trojaki w swym duchu odbywać proces, gdy przeciwnie otrzymując ją w języku ojczystym tylko dwojaki.

W pierwszym razie, jak mówi Krajewski, „dziecię słyszy słowo, ale nie pojmuje rzeczy”, aby pojęło, musi mieć jasne wyobrażenie o niej, jasne zaś wyobrażenie wtedy dopiero mieć będzie, jeżeli mu powiemy w ojczystym języku wyraz, oznaczający to, co wyraz obcy.

Kto więc zamiast po dwóch szezeblach wieść ledwie nikłą istotę, każe jej jeszcze na trzeci się podnieść, ten nadzwyczaj całą rzecz utrudnia; słowem kto zmusza dziecko mówić obcym językiem, nim swoim ojczystym dostatecznie zawnadnie, ten naucza je źle mówić i źle myśleć, a następnie i czyni jego będą nielogiczne.

Jeżeli więc pragną rodzice dla swego dziecka nauki obcych języków, winno to dopiero się wtedy dzieć, kiedy mówią już dobrze ojczystym.

Już więc samo dobro własnego dziecka wymaga, aby naprzód uczyło się mówić i myśleć w języku ojczystym, aby więc dobierać wychowawczynie takie, które gruntownie władają językiem ojczystym, a przez to rozumieć, że logicznie myśleć. Jakże się o tem przekonać? Bardzo łatwo. Trzeba z nią przez

konkursowe zadanie z zakresu matematyki i zadanie to okazało się rozwiązalnem, to rozwiązać je mogło w oznaczonym terminie nietylko dwóch, ale dziesięciu albo pięćdziesięciu matematyków i wszystkie rozwiązania dobre mogły być jednakowe. My, dziennikarze, wiemy coś o tem z praktyki. Na nasze konkursy łamigłównkowe publiczność nadsyła nieraz po kilkadziesiąt trafnych rozwiązań i wszystkie są co do słowa te same, a przecież nie posadzamy i nie mamy prawa posadzać rozwiązujących, że przepisywali jeden z drugiego. A konkurs na rozwiązanie zadania matematycznego, to także taki konkurs łamigłównkowy, tylko że do rozwiązania zadanej łamigłówki naukowej trochę wyższej zwykle potrzeba wiedzy.

Stało się zatem tak, że pp. J. S. Smith z Oxfordu i p. Herman Minkowski z Królewca nadesłali w oznaczonym terminie zgodne rozwiązania i akademja paryska była w kłopotcie, któremu z nich przyznać pierwszeństwo. Siegała po rozum do głowy, ale rozum nie mógł znaleźć argumentu, któryby upoważniał do dania nagrody jednemu a odmówienia drugiemu z konkurujących. Potrzeba było sięgnąć po pieniądze do kieszeni, podwoić nagrodę i dać ją obu współzawodnikom.

Tymczasem p. J. S. Smith z Oxfordu, który nie przewidywał zapewne, że akademja okaze się tak wspaniałomyślną i hojną, drżał z obawy ażeby nie rozpołowiono nagrody, a z nią razem i sławy, albo żeby przypadkiem nie wynaleziono jakiegoś motywu, przemawiającego za daniem pierwszeństwa studentowi królewickiemu przed profesorem oksfordzkim, na przykład dlatego, że jeśli student zrobił to samo w dziedzinie naukowej co profesor, to student więcej dokazał, tak jak dziecko dźwigające sto fun-

w świetle cokolwiek... komicznem. Ogłaszać konkurs na rozwiązanie zagadnienia, które już zostało rozwiązane przed lat dziesiątkiem, jest to coś w tym rodzaju jak byłoby na przykład wyznaczenie nagrody za wynalezienie prochu. Jedno z dwojga, albo zadanie było tak mało ważne, że rozwiązanie jego przez dziesięć lat nie zwróciło nieżywej uwagi i nie posłużyło do żadnego praktycznego celu, albo też akademja niezbyt gorliwie zajmuje się poznawaniem tego, co na drodze postępu naukowego zrobiono. Gdyby to u nas się zdarzyło, gdyby nasza Akademja umiejętności tak się potknęła, byłoby śmiechu, a nawet szyderstwa i zgorszenia co niemiara. Wszystkie pisma humorystyczne i pół poważne, a nawet pewno niektóre, mające pretensję do całkowitej powagi, naigrawałyby się z powagi i uczoności „mandarynów nauki”. Dla obcych jednak umiemy być pobłażliwi i przyznamy im chętnie, że *errare humanum est*. Ludzie są ludźmi pod wszelkim stopniem szerości i długości geograficznej, mogą się mylić czy siedzą na akademickim fotelu, czy na zwykłym krześle lub stołku. Przyczynił się także do wprowadzenia w błąd akademji paryskiej jeden z laureatów, profesor J. S. Smith, który zamiast zaraz po dowiedzeniu się o konkursie nadesłać swoje rozwiązanie i otworzyć oczy uczonemu ciału na popełnioną pomyłkę, wyczekał do terminu, stanął do konkursu, milczał cierpliwie aż do przyznania nagrody i dopiero wtedy, gdy się zjawił inny konkurent, wystąpił z wyjaśnieniem podającym w podejrzenie współzawodnika.

Rozpisałem się trochę obszerniej o tej kwestji dlatego, że w nią jak się zdaje najnieśluszniej zamieszaniem zostało w sposób niezbyt zaszczytny polskie nazwisko, teraz mimochodem wspomnę o drugiej

dłuższy czas rozmawiać, lub kilka listów jej przeczytać, a logiczność lub nielogiczność myśli wystąpi na wierzch jak oliwa.

Nawet fizyczne wykształcenie dziecka żąda, żeby najpierw ćwiczyło się w języku ojczystym. „Należy bowiem, mówi Jędrzej Śniadecki, ¹⁾ do dobrego wychowania fizycznego, ażeby dobrze wykształcić narzędzia mowy, uczyć dzieci każde słowo doskonale, wyraźnie i czysto wymawiać.” Często doświadczamy, iż cudzoziemcy, mimo że mówią płynnie po polsku, złą mają wymowę. Pochodzi to ztąd, że narzędzia mowy ułożywszy się od dzieciństwa do wymawiania brzmień swego ojczystego języka, później mimo wszelkiego usiłowania nie dają się inaczej ułożyć. Tosamo zupełnie dzieje się z naszymi dziećmi, które najpierw obcego jakiego języka zamiast ojczystego uczyć się zaczynają.

Wreszcie jeszcze jeden ważny powód, zawarty w słowach Wawrzyńca Surowieckiego: ²⁾ „Prócz miecza nie jeszcze nie straciło w pogardę, nie nie zagubiło pamiętki osobnego narodu, tylko jedno zaniedbanie własnego języka. Ta cecha najwarowniej-sza jest ścianą, która przedzielając nawzajem ludy, nie da im mieszać się w jeden powszechny zamęt.”

Czy te słowa potrzebują szerokiego komentarza, czy nie wskazują, jakich naszym domom bon potrzebą?

Przypuszczamy, iż domy, które są w stanie trzymać bony dla swoich dzieci, są dość zamożne a nawet dostatnie. Dlaczegoż niektóre żądają od bon, aby umiały krawiecczyznę, posiadały kunszt na maszynie, zajmowania się gospodarstwem domowym? Jest to z jednej strony wyzyskiwaniem pracy biednych wychowawczyń, z drugiej zaś połączone ze szkoda własnych dzieci. Bona zamiast zastanowić się i rozmyśleć, jak ma tę lub ową lekcję dziecku wyłożyć, jakich środków dydaktycznych użyć, — a każdy pedagog wie, że nauczanie małych dzieci wymaga daleko większej rutyny i sprytu, aniżeli młodzieży starszej, — zamiast tedy taki plan sobie układać, musi przykrawywać suknie, deptać maszynę, lub chodzić do spiżarni. Ładne wychowanie! Wieczorem wypadnie jej może rozlewać gościom herbatę, bawić ich grą na fortepianie itp.

Z tego co powiedzialem wynika, iż jeżeli się „poszukuje bon”, to należałoby w *Kurjerze* ogłaszać: „poszukuje się bon z gruntownym wykształceniem umiejętnym i pedagogicznym”.

I na tem koniec.

St. Sobieski.

Z L. VEUILLOTA.

PROZA.

O prozo, tyś narzędziem jest dla krzepkich *front*! Bez ciebie myśl zbłąkana za mrzonkami goni, Nie widząc celu: ścieżki ty prostujesz przed nią. Tyś jest dla władców świata mową odpowiednią,

¹⁾ „O fizycznym wychowaniu dzieci”.

²⁾ „List do przyjaciela mieszkającego nad rzeką Wartą, o wadach edukacji młodzieży polskiej”. 1806.

która zawadza potrosze o moją poprzednią kronikę. Ostatni ustęp tej kroniki nie miał szczęścia podobać się jednemu z czytelników, który wyrzucił mi swoje niezadowolone dosyć obszernym listem, niestety niepodpisanym, a raczej podpisanym wyrazem, którego wszyscy mamy prawo używać w podpisie, wyrazem „Polak”. Listy bezimiennne zwykle nieczytane idą do śmiecia, tym razem jednak robię wyjątek, gdyż ten pan „Polak” jest szczególnym rodzajem polaka, prawdziwym jedynakiem w wielkiej rodzinie. Wierzy on mocno w O'Donnovana Rossę i w Patryka Dynana, który się z niego poczał, słowem w całe dynamitowe *Credo*, jest przekonany, że Rossa i Dynan zbawia Irlandję od Anglii, wysadziwszy w powietrze pewną część Londynu lub którego innego z wielkich miast Anglii albo Szkocji. Skoro w to wierzy, to trudno, argumentować z nim nie można. Ale jeżeli mnie albo kogokolwiek pragnie nawrócić na tę swoją wiarę, to niechże mi raczy wskazać jaki przykład z historii, że jakiś naród za pomocą takich środków został zbawiony. Bo ja wierzę w historję, w logikę dziejów, a to moje *Credo* mówi mi takie rzeczy, o których mój szanowny bezimienny preopinant może nie słyszał.

Historja powiada mi na przykład, że nie wynaleziono jeszcze takiego dynamitu, takiej nitrogliceryny, takiego panklastyku, czy jakiegobądź morderczego materiału, któryby więcej głów zdołał strącić z karków ludzkich, jak ich strąciła gilotyna w terrorystycznym perjodzie wielkiej rewolucji francuskiej. Ale ostatecznym następstwem tego terroryzmu stał się po różnych zwrotach — despotyzm napoleoński. Na innej znowu karcie czytam w historii, że zburze-

Ty myśli kształt nadajesz wyraźny, niezmienny. Przystrajasz ją — lecz zawsze w klejnot drogienny; W prostocie więzisz umysł, a w szerości serce. Poważna w walce, lekka stajesz się w szermierce, Do celu dążąc prosto po wytkniętej drodze, Umiesz zbyt krewkie słowo powstrzymać na wodze. Podczas gdy okres z twego metalu ulany Już żyje, działa, tworzy: poeta zziąjany. Weiaż jeszcze rymów szuka, wzywa Appolina. Bossuet dokonał dzieła — gdy Boileau zaczyna. Prozą przed Bogiem człowiek serce swe odmyka, Naucza, myśli, w walce gromi przeciwnika, A zaś najlepsze wiersze, przykładów jest wiele, Stworzyli zakochani albo marzyciele. Nie każdą myśl my w szaty wiersza przyobleczem, W zapasach gdy sięgamy po najwyższe cele... Wiersz jest — pobudką trąbki, lecz proza jest — mieczem.

Czesław.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== Nowa ustawa uniwersytecka roztrząsana będzie przez radę państwa dopiero w kadencji jesiennej.

== Kaucje komorników przy zjazdach sędziów pokoju mają być podwyższone do rs. 1,800; brakująca do kaucyj suma potrącana będzie z dodatkowych wynagrodzeń przez komorników w stosunku 10%.

== Według doniesienia dzienników petersburskich, wkrótce ma być urządzona t. z. kontrola praktyczna nad drogami żelaznymi w całym państwie, zarządza na powódz deficytów, jakie wykazała w ostatnich czasach większość dróg żelaznych przez rząd poręczonych.

== Po przeprowadzeniu drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej zajdą następujące zmiany pocztowe w gubernjach radomskiej i kieleckiej. Kozienice obecnie komunikujące się z resztą Królestwa traktem nowo-aleksandryjskim będą otrzymywały nadal korespondencję tylko pośrednio przez stację Garbulkę, pierwszą za Iwangrodem na nowo-budującej się drodze; Szydłowiec będzie się komunikował za pośrednictwem stacji Jastrzab (pomiędzy Bzinem i Radomiem); Pińczów za pośrednictwem Jędrzejowa (druga stacja za Kielcami); Wodzisław przez Sędziszów; Żarnowiec przez Wolę Podlesną (nowa stacja bud. drogi); Żarnów, Paradyż, Drzewica, Przysucha przez Opoczno; Ruda i Rudoszyce przez Końskie; Ożarów, Zawichost, Sandomierz przez Bodzechów, ostatnią stację odnogi wschodniej budującej się drogi.

== Donosiliśmy w swoim czasie o wydelegowaniu komisji, celem przekonania się, o ile w domach i fabrykach zachowywane są przepisy bezpieczeństwa na wypadek pożaru. Obecnie w rozkazie policyjnym ogłoszony został szczegółowy raport komisji, z którego okazuje się, iż względy bezpieczeństwa przez wielu właścicieli nieruchomości zupełnie są lekceważone. Między innymi w kilku warsztatach stolarskich znaleziono za piecem deski, na strychach domów składy papieru, galganów itp. rupieci łatwo zapalnych, a na ulicy Senatorskiej również na strychu skład chemikalij i materiałów aptecznych. Prócz

tego w niewielu domach znajdują się drabiny ratunkowe i kadzie z wodą na strychach. Urządzenie schodów, ciasnych bram, szczególnie w okolicy Nalewek, tamować może ratunek na wypadek pożaru. W szczególności zaś następujące posesje, w których znajdują się drewniane budynki prawem budowlanem wzbronione, zagrożone są na wypadek ognia, a mianowicie pod nr. 26 na Dobrej, nr. 8 na Brzozowej, nr. 5 na Mylnej, nr. 11 na Chłodnej, nr. 27 na Marszałkowskiej, nr. 67 na Solcu i nr. 159, 160 i 399 na Pradze. Co do tych posesyj wyznaczona zostaje nowa komisja złożona z budowniczego gubernialnego, zarządzającego 2-im wydziałem kancelarji p. oberpolicmajstra, oraz miejscowych komisarzów i brandmajstrów. Komisja ta zdecyduje ostatecznie, jakie należy przedsięwziąć środki dla usunięcia niebezpieczeństwa zagrażającego na wypadek pożaru. Wszelkie inne niewłaściwości i omijanie obowiązujących przepisów na posesjach, szczegółowo w raporcie wskazanych, winny być usunięte najpóźniej do dnia 13-go maja. Opierający się zaś powyższemu rozporządzeniu zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

== W dniu 7-ym maja odbędzie się w magistracie warszawskim licytacja na dostawę różnych przedmiotów dla warszawskiej straży ogniowej; wartość dostawy wynosi rs. 4,000.

== Dyrekcja główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego, dla ułatwienia odbioru należności za listy zastawne wylosowane w dniach 3-im i 4-ym b. m., jak niemniej za kupony w pierwszym półroczu płatne, uskutecznia wcześniejszą wypłatę, potrącając jedynie procent za dni brakujące do terminu płatniczego.

== W dniu wczorajszym przenióst się do wieczności Konstanty Kamiński, oficer b. wojsk polskich.

Z literatury.

* Trzytomowe dzieło p. J. G. Blocha „O finansach Rosji w XIX-ym wieku”, które w polskiej edycji wyjdzie ma niebawem, drukuje tymczasem w straszczu *Ateneum*.

Na pracę tę zwracamy uwagę czytelników.

Nie jest to studjum czysto finansowe, traktujące wyłącznie sprawy skarbowości, lecz przeciwnie, porusza ono wszystkie węzły społeczno-państwowego ustroju i na tak szerokim tle oparte, wykazuje stan finansów rosyjskich w historycznym ich rozwoju.

Główną zaletę pracy omawianej, stanowi jej krytycyzm, sięgający nie tylko do źródeł urzędów skarbowych, lecz i do instytucji ogólnych i szczegółowych, z urządzeniami temi pozostającymi w związku. Wykład zaś przedmiotu, z natury swojej suchego i bardziej specjalnego, jest prowadzony zwięźle, w formie opowieści żywej i rozciekawiającej.

* Wspaniałem dziełem wzbogacił nasze piśmiennictwo naukowe dr Maksymilian Nowicki, profesor wszechniwy krakowski.

Mówimy tu o olbrzymiej, z niezmierną pracowitością wykonanej mapie Galicji z jej wszystkimi wodami i z oznaczeniem gatunków ryb, jakie w tych wodach zamieszkują, lub mogą być rozmnożone.

Jest to ważny przyczynek do krajowej hodowli ryb...

nie całej City londyńskiej albo całego Birminghamu nie zadaloby Anglii takiej klęski materialnej jaką jej zadał, wprawdzie nie w jednej chwili, lecz w dłuższym przeciągu czasu, system kontynentalny Napoleona. A jednak Napoleon umarł więźniem angielskim!... Te dwa przykłady wystarczyłyby dla każdego, dla mego szanownego preopinanta wiem, że nie wystarczą, bo jemu się zdaje, że O'Donnovan Rossa ma więcej geniuszu nietylko od Marata, Dantona i Robespiera, ale nawet od Napoleona I-go. „O'Donnovan Rossa i Patryk Dynan więcej wiedzą o skutkach swoich przedsięwzięć, niż pan.” To jest jedyny i ostateczny argument mego szanownego preopinanta, a przeciw takiej argumentacji wszelka kontr-argumentacja, wszelka logika nie nie poradzi.

Nie wiem tylko jakim prawem mój bezimienny preopinant zarzuca mi, że nie sympatyzuję ze sprawą ludu irlandzkiego? Znam dobrze jego krzywdy wiekowe i to com napisał podyktowało mi tylko współczucie. Mój preopinant może nie wie, że Irlandja posiada w angielskiej izbie gmin 105 reprezentantów, którzy są niezawodnie lepszymi irlandczykami i wierniejszymi synami św. Patryka, niż jego bezimienna osoba, a przecież ci reprezentanci, łącznie z Parnellem, nie sprzeciwiali się bynajmniej utrwaleniu drakońskiego anti-dynamitowego bilu. Głosowali za nim i tym sposobem potępił pośrednio mordercę politykę O'Donnovana Rossy. A czy mojemu bezimiennemu przeciwnikowi wiadomo, kto przeciw temu bilowi oponował?... Oto lord Salisbury, anglik krwi czystej, reprezentant konserwatyzmu, przywódca torysów. On zarzucił, że z bilem tym wchodzi do prawodawstwa angielskiego zasady represji, od których dotąd

prawodawstwo to było wolne. Nie słuchano go jednak i bil uchwalili obie izby. Jest to pierwszy owoc polityki dynamitowej O'Donnovana Rossy i jego sfanatyzowanych stronników. Taki rezultat wydała ta polityka „niezwycięzonych”, która zapowiedziała, że burzyć będzie całe grody, a dotąd zdołała tylko uszkodzić fronton jednego pałacu. Cóżby było, gdyby się jej mordercze plany powiodły?... Czy nie miałem słuszości twierdzić, że wówczas nietylko do prawodawstwa angielskiego, ale do wszystkich w świecie prawodawstw weszłyby zasady represji i reakcji posuniętej tak daleko, jak jeszcze nigdy nie dochodziły?...

Wolałby mój p. Polak zastanowić się nad tem, a nie mieszać spraw i rzeczy, które z sobą w najgłębszym nie zostają związku. Walka kilku jednostek przeciw całemu społeczeństwu, przeciw całej cywilizacji, przeciw wszystkim zdobyczom postępu, chociażby była prowadzona za pomocą najstraszliwszej kompozycji chemicznej, to zawsze tylko wyskok oplananego szaleństwa. Mój szanowny preopinant przytacza mi przykłady, w których stosunek był wprost przeciwny, a przynajmniej bardzo odmienny, to też porównania jego kuleją i nie warto nawet dłużej nimi się zaprztać, zwłaszcza, gdy się ma do czynienia z przeciwnikiem, który tak dalece nie przebiera w środkach, że cytuje jako argument atrykuł niby drukowany w *Kurjerze*, którego nigdy w piśmie tem nie było.

Dosć zatem o tej sprawie i nietylko na teraz, lecz raz na zawsze.

W. Skiba.

Dwadzieścia lat trudu i znoju złożyło się na tę mapę, lecz za to stanowi ona niezawodną wskazówkę dla właścicieli ziemskich i przemysłowców, gdzie mogą z korzyścią uprawiać tyle zaniedbany jeszcze u nas dział gospodarstwa rybnego.

Czy Królestwo doczeka się kiedykolwiek podobnego atlasu?

Może z czasem, gdy świeżo zawiązane Towarzystwo rybackie wzmoże się na siłach, znajdzie się też i fundusz na podjęcie wielkiego dzieła hydrograficzno-ichtjologicznego.

Wówczas znakomita praca dra Nowickiego będzie podstawą dla nowych badań.

* Nieznużony przyjaciel ludu Józef Grajner wydał „Nowe powiastki historyczne”, osnute na tle przeszłości naszej.

Dostępna forma i treść zajmująca pomienionych opowiadań powinny im zapewnić szybki rozkup.

Obowiązkiem inteligencji wiejskiej jest poprzeć wydawnictwo to w swoich kołach.

* O Hołne-Wrońskim, tym genialnym a tak mało dotąd znanym ziomku naszym, ciekawe podaje szczegóły p. Ludwik Żychliński w ostatnim zeszyte *Bibl. Warsz.*

Przedewszystkiem, iż filozof urodził się w Poznaniu roku 1775-go.

Ojciec jego zwał się Hejna i był murarzem; rodzina Hejnow z Czech pochodziła.

Nasz myśliciel kończył szkołę kadetów w Warszawie, od roku 1792-go do bitwy maciejowickiej służył pod Kościuszką; wzięty do niewoli, służył jako major w armii rosyjskiej, którą w roku 1798-m opuścił w stopniu pułkownika, z przydomkiem Wroński.

Roku 1799-go przybył do Paryża, gdzie Kościuszko radził mu poświęcić się całkiem nauce, czego, jak wiemy, posłuchał.

= Z teatru i muzyki.

* W przyszłym tygodniu, z powodu ostatnich dni postu według *st. st.*, widowiska w teatrach warszawskich przez dni trzy będą zawieszane.

* Dziś na scenie teatru wielkiego odbyła się próba jenerałna z dramatu Feuilleta „Dwa światy”.

Sztuka grana być ma w dniu jutrzejszym.

* Na scenie teatru małego odbywają się obecnie próby z operetek p. t.: „Dziesięć cór na wydaniu” i „Gadule”.

* Pp. Leszczyński i Szymanowski przedsięwzięli podobno starania o powrót na scenę warszawską.

* „Sytuacja przedhistoryczna” taki jest tytuł monologu, który p. Władysław Szymanowski wypowie na niedzielnym koncercie p. Marcello-Chraszczyńskiego.

= Wystawa koni i inwentarza.

Na ostatnim posiedzeniu komisji wystawy koni i inwentarza, ulegając ogólnym żądaniom, przedłużono termin przyjmowania deklaracji dla wszystkich działów do dnia 15-go maja r. b.

Na członków komisji budowlanej na placu wystawy zaproszono pp. hr. K. Jezierskiego, J. Fanshava i J. M. Kamińskiego.

Uzupełniono dalej skład delegacji, powołanych do zbierania danych statystycznych z hodowli.

Obradowano następnie nad podaniem p. radcy A. Smarczewskiego, wzywającem komisję i delegację sądzącą konkursu gospodarskie do zwiedzenia gospodarstwa w Zdżannem.

Komisja mając na uwadze, że zwiedzanie i rozpatrywanie gospodarstw pod względem ogólnym przechodzi jej zadanie, postanowiła projekt wnioskodawcy ograniczyć do zbadania hodowli i czynników na jej rozwój dodatnio lub ujemnie wpływających.

Wybrano równocześnie, na wniosek członka komisji dra T. Kowalskiego, odnośną delegację, powołując do niej pp. W. Przyłubskiego, F. Zakrzewskiego, A. Michalskiego, dra T. Kowalskiego i T. Rzętkowskiego.

W r. b. postanowiono zwiedzić — po poprzednim porozumieniu się z właścicielami — następujące miejscowości w lubelskiem: Zdżanne, Ryki, Snopków, Mirków i Woźczyn.

Przechylono się do podania dra K. Lessera, projektującego urządzenie własnem staraniem mleczarni centryfugalnej na placu wystawy i przyrzeczono wszelkie możliwe ułatwienia.

Przyjęto program konkursów gospodarskich (mających odbyć się w r. b. w Ursynowie lub w Moczydłach) przedstawiony przez p. W. Przyłubskiego i program konkursów koni i pojazdów, ułożony przez p. Z. Jasieńskiego.

Dokonano także wyboru sędziów tegorocznej wystawy (skład sędziów podamy później), a pierwsze posiedzenie sędziów naznaczono na dzień 8-my czerwca, na godzinę 1-szą po południu.

P. W. Łuszczewski przeznaczył na nagrody 2 dwuletnie maciorki ze swej owczarni; dar przyjęto, wyrażając zań podziękowanie.

P. Komierowskiemu udzielono prawa naklejania

afiszy i ogłoszeń na parkanach (na stronie wewnętrznej) i budynkach wystawowych, za złożeniem opłaty w sumie rs. 75.

P. Bagińskiemu poruczono urządzenie wodociągów na wystawie, pod warunkami zeszlórocznymi.

= Nowy ogród.

Na terytorjum kościoła św. Barbary na Koszykach przed murem cmentarnym wprost plebanji znajduje się spora przestrzeń placu, dotychczas zupełnie nieużytkowana.

Otóż za staraniem miejscowego proboszcza księdza W. Seroczyńskiego urządzony tam zostanie ogród owocowy i spacerowy.

Plan ogrodu rzucił jeden z uczniów szkoły pomologicznej, któremu też powierzono wykonanie powyższego planu.

= Brak wagi.

Jatki reżnicze przy placu św. Aleksandra położone nie mają wagi rządowych, skutkiem czego bardzo często zdarza się, iż na funcie mięsa jest brak dwóch funtów wagi lub więcej.

Naturalnie na większych zakupach stanowi to poważną stratę...

Ponieważ jatki za Żelazną Bramą i na Starem Mieście posiadają wagi, dla jakiej więc przyczyny plac św. Aleksandra jest ich pozbawiony?

Usunięcie tego nadużycia zależy od władzy miejskiej, która po wysłuchaniu powyższego głosu zapewne wkrótce uwzględni słuszną prośbę licznych mieszkańców z okolic placu św. Aleksandra.

= Przypomnienie.

Wobec rozpoczętych już w mieście naszym robót około naprawy bruków — jak zwykle z wiosną przez rozmarzanie ziemi i tworzącą się wilgoć popsutych — zwracamy uwagę na ulicę Świętokrzyską, na której bruk znajduje się w stanie najopłakalszym.

Nie wątpimy iż naprawa bruków na ulicach Siennej, Kruczej i Żelaznej — którą już rozpoczęto — jest równie konieczną, w każdym razie Świętokrzyską, jako jedną z najbliższych środka miasta, na jaknajlepsze uwzględnienie zasługuje.

= Z bruku.

W porze obecnej coraz częściej przychodzi nam zaznaczać nieporządki na ulicach Warszawy.

Oto znowu dochodzą nas skargi z ulicy Próźnej, która dotąd nie może się pozbyć zimowego błota...

Widocznie w mniemaniu p. Średnickiego ulica Próźna jest istotnie próżną, tj. przez nikogo niezamieszkałą!

To też stosy nieczystości spokojnie leżą po obu stronach ulicy, zatruwając powietrze.

W dzisiejszej porze wiosennej może to dać łatwy powód do weale niepożądanych chorób zaraźliwych...

= Do granicy!

W ostatnich czasach odstawiono do granicy z wnętrza Cesarstwa i Królestwa około dwustu włościan, pochodzenia włoskiego.

Mieli oni z sobą liczny tabor katarynek i małp.

= Opjum.

Zdawałoby się, iż użycie tego szkodliwego narkotyku zupełnie jest u nas nieznanem.

Tymczasem w tych dniach padł w mieście naszym ofiarą zgubnego tego nalogu młody 30-letni człowiek p. S.

Wezwany lekarz, który nam fakt niniejszy komunikuje, nie znalazł już dla organizmu zdenerwowanego i wyniszczonego żadnego ratunku.

Pan S. używał opjum od lat dziesięciu, będąc jeszcze studentem uniwersytetu kazańskiego, gdzie zaszczepił w nim ten zgubny nalgó jeden z kolegów.

= Samobójstwo.

Noce dzisiejszej powiesiła się na Bugaju pod nrem 8-m żona stróża Paulina S., licząca lat 32.

Spostrzeżono ją dopiero rano, kiedy wszelka pomoc okazała się spóźnioną.

Przyczyną samobójstwa był chwilowy obłęd.

= Blonica.

Blonica trapiąca przeważnie dzieci nie ominęła w ostatnich dniach i osób starszych.

Onegdaj na tę chorobę zmarła na ulicy Chmielnej Helena D., lat 19 licząca, na Marszałkowskiej zaś 60-letni starzec Józef B.

— **Wypadki.** Na Książęcej Teodor T. zranił ciężko przechodzącego Jojne P. — Na Pradze Ludwika P. upadła twarzą na rozpaloną do czerwoności duszę od żelazka i uległa bolesnym oparzeniom. — Na Chłodnej przejechany został Wojciech W. — Na Wroniej spadł znowu Dominik K. i złamał rękę.

= Chwalebna uchwała.

Włościanie wsi Czepielowa, w powiecie słonimskim, uchwalili na zebraniu gminnem zamknąć obiedwie istniejące we wsi karczmy i na przyszłość nie wydawać nikomu pozwolenia na otwieranie szynków.

Takie uchwały byłyby wielce pożądane i zniweczyłyby szkodliwy wpływ karczmi, gdyby się nie

znajdowali źli ludzie, pokrywom dostarczający do wsi trunków.

Czyżby nie było skutecznych przeciw temu środków?

= Na kościół.

W dniu 7-ym b. m. odbył się w Grójeu teatr amatorski na rzecz odbudowy kościoła w Lipiu.

Amatorowie odegrali w sali grójeckiego domu przytulku starców i kalek dwie jednoaktówki „Sto tysięcy” i „Józia w kłopotie”, poprzedzone koncertem z 4-ch numerów złożonym.

Na zakończenie dano żywy obraz, przedstawiający „obóz cygański”.

Zjazd był liczny — z okolicy przybyło około 200 obywateli; dalsi tylko nie mogli wziąć udziału w materialnem poparciu przedsięwzięcia z powodu złych dróg, zupełnie popsutych roztopami.

Amatorom należy się szczerze podziękowanie za trudy i gorliwą pracę.

= Z instytucji dobroczynnych.

W Busku istnieje szpital św. Mikołaja, przeznaczony dla chorych niezamożnych.

Na ich utrzymanie składają się chorzy zamożniejsi, odpowiednio opodatkowani.

Pomimo jednak, iż ze szpitala mogą korzystać mieszkańcy Królestwa i instytucje dobroczynne, rzadko kto wie o tej uldze, a władze miejscowe nie dokładają starań dla wykonywania przepisów.

Cała formalność polega na złożeniu świadectwa ubóstwa i choroby, oraz podania na imię gubernatora kieleckiego przed 15-tym kwietnia każdego roku.

Prawdopodobnie w r. b., jak i lat zeszłych, niewiele chorych zapisało się na kurację do szpitala św. Mikołaja.

= Moralność w gubernji lubelskiej.

Sąd okręgowy lubelski, jak się okazuje z danych urzędowych, rozstrzygnął w roku 1881-ym 2,656 spraw o różne przestępstwa.

W tymże czasie skazano w drodze karnej 902 osób plei obojga (w tem 602 włościan).

W instytucjach pokojowych rozpoznano w ciągu roku sprawozdawczego 15,596 spraw o różne wykroczenia, skazano zaś w drodze karnej 12,083 osób plei obojga.

W porównaniu z rokiem 1880-ym w instytucjach pokojowych skazano mniej o 512, lecz natomiast w sądzie okręgowym cyfra roztrząsanych przestępstw podniosła się o 228, skazanych zaś o 46.

Ze świata.

× **Jubileusz Matejki**, o którego projekcie podaliśmy już wiadomość telegraficzną, odbędzie się w czerwcu r. b. w Krakowie. Uczniowie krakowskiej szkoły sztuk pięknych utworzyli w tym celu komitet, który zaprosił młodzież uniwersytecką do współudziału. Program obchodu jest skromny. Matejce ma być złożone album z podpisami młodzieży polskiej z całego świata, a w dniu obchodu urządzony będzie wielki wieczór z muzyką, deklamacją, przedstawieniem teatralnem i obrazami z żywych osób. Niepodobna w prostszy, a zarazem wymowniejszy sposób uczcić mistrza, który w ciągu dwudziestopięciolecia przebył drogę, jaką najszcześliwszym i najgenialniejszym rzadko w tak krótkim czasie przebyć się zdarza. Z nieznanego młodzieńca, który w roku 1858-ym po raz pierwszy nieśmiało wystąpił publicznie z dwoma olejnymi obrazami historycznymi, powstał w ciągu tej ćwierci stulecia genjusz, którego wielkość hold należy złożyć światu cały!

× **Amerykański pojedynek.** Pod Krakowem, w pobliżu rogatki mogińskiej, znaleziono broczącego we krwi młodzieńca, lat 26 liczącego. Człowiek ten wkrótce po podaniu mu pomocy lekarskiej wyzionął ducha. Z listów, które zostawił do rodziny, pokazuje się, iż czyn ten rozpaczliwy był skutkiem pojedyunku amerykańskiego i że fatalne to spełnienie honorowego zobowiązania nastąpiło właśnie wprzód, nim przeciwnik jego, jakimś mowcą, cudzoziemcem, przybył umyślnie do Krakowa, aby go zwinąć od wykonania tego strasznego czynu.

× **W Paryżu**, jak wiadomo, na powodzian alzackich urządzono tombolę. Ktoś wygrał zebra... Szczęśliwy posiadacz niedługo cieszył się pięknem zwierzęciem, splukane bowiem pierwszym deszczem, wykazało incognito swoje. Był to... pomalowany osiel.

× **Pożar magazynów wojskowych** w Bordeaux, o którym w sobotę doniósł nam telegram, wrzadził w samych zapasach na milion franków szkody. Sam gmach uciepiał głównie w górnych piętrach. Z ludzi nikt życia nie utracił. Płomienie ukazały się w dwóch miejscach naraż, z czego wnoszą, że ogień był podłożony.

× **O nowej lampie elektrycznej** pomysłu wiedeńskiego dra Prinza, chemika z zawodu, z wielkimi pochwałami piszą dzienniki wiedeńskie. Lampa ta, dzięki nowoskonstruowanemu przez wynalazcę regeneratorowi,

który sam działa jak motor elektryczny, nie urania nie z doprowadzanej do niej przewodami drutowymi elektryczności. Próby, które z nią w ostatnich dniach przedsięwzięto w obecności osób fachowych, wydać miały zdumiewające rezultaty.

× **Obraz.** Niemiecki uczone, Kiepert, odesłał dyplom na członka honorowego, udzielony mu przez Akademię w Pesce, za lekczenie jakiego instytucja ta dopuszcza się względem kultury niemieckiej.

× **Z wieży św. Marka** w Wenecji zeszłego poniedziałku rzucił się w zamierzesamobójczym młody człowiek nazwiskiem Gino Praga, syn zamożnych rodziców, i roztrzaskał się na bruku. Nieszczęśliwy młodzieniec niedawno dał się poznać jako autor dramatu p. t. „Eros”. Podobno zawód w miłości doznany popchnął go do rozpacz...

× **Drzewo samobójców.** Pod Berlinem w Grunewaldzie znajduje się olcha, z której w ciągu dwóch lat odcięto 23-ch wisielców. Ostatni żył jeszcze i zapytany dlaczego to właśnie obrał miejsce, odrzekł: „Przez poszanowanie tradycji!”

× **Bibliofil,** posiadacz wspaniałego księgozbioru, okazuje swe skarby przyjacielowi. Ten ogląda i unosi się nad artystyczną oprawą każdej książki, wreszcie próbuje jedną z nich otworzyć. „Oszalałeś! — woła bibliofil przerażony — co robisz... popsujesz mi oprawę...”

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Panu Kazimierzowi M. w Warszawie. — Nie wiadomo.

— Panu J. Cz. — Trzy razy.

— **Ogłoszenie od Cesarzowskiego warszawskiego uniwersytetu.** Przy szpitalu św. Rocha od dnia 13-go kwietnia r. b. otwarte zostało ambulatorjum przy klinice oftalmicznej. Bezpłatna porada dla chorych w rzeczonem ambulatorjum w r. b. akademickim udzielana będzie w poniedziałki i soboty od godziny 12-iej do 1-iej z południa.

— **Lecznica bezpłatna przy ulicy Długiej pod nr. 5.** Istniejąca dzięki szlachetnemu poczuciu pp. lekarzy i ofiarności niektórych osób, oddaje ludności biednej tamtych stron istotną i ważną przysługę. W ciągu bowiem roku 1882-go, liczba udzielonych porad lekarskich wynosiła 15,633, a mianowicie:

choroby wewnętrzne . . .	5,273,
choroby dzieci	1,895,
krtani i gardła	362,
nervowe	146,
właściwe kobietom . . .	763,
chirurgiczne	1,258,
szyję i zębów	1,228,
uszne	55,
oczu	1,210,
skórne i weneryczne . . .	3,523.

Następujący zaś lekarze w tym czasie ofiarowali bezinteresownie lecznicy swoje usługi doktorowie: Biegański, Bondy, Goldflam, Guranowski, prof. Kosiński, Kulesza, Landau, Malinowski, Marynowski, Oltuszewski, Piaszczyński, Rueker, Sieragowski, Sikorski, Stockmann, prof. Szokalski, Sztembardt, Sztayner i Zweigbaum. Oprócz tego wszyscy szanowni właściciele aptek ofiarowali znaczną liczbę bezpłatnych lekarstw, z których korzystało 1,263 osób, a nadto odstąpili na korzyść wszystkich recept pochodzących z wspomnianej lecznicy 50%. Dzięki temu znakomitemu ustępstwu, które również dowodzi prawdziwej ofiarności ze strony pp. aptekarzy, ilekroć chodzi o przyjęcie z pomocą biednym, chorzy, zasięgający w lecznicy pomocy, mieli kosztą lecznicze doprowadzone do możliwego minimum. Koszta utrzymania lecznicy były stosunkowo bardzo nie wielkie, wynosiły bowiem w ogóle rs. 731 kop. 40, na pokrycie których między innymi p. St. Kronenberg ofiarował rs. 150. Polecamy przeto tak pożyteczną dla naszych biednych instytucję, pamięci i sercu naszej publiczności, ofiarując ze swej strony pośrednictwo tym, którzyby z pomocą przyjąć jej chcieli. Rozkład godzin przyjęcia podajemy co tydzień w naszym piśmie.

Nekrologja.

† S. p. Konstanty **Kamiński**, b. oficer b. wojsk polskich, przeżywszy lat 81, w dniu 17 kwietnia r. b. przeniósł się do wieczności. Pozostała rodzina zaprasza przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo w górnym kościele św. Krzyża, w dniu 19 kwietnia r. b., we czwartek, o godzinie 11 i pół zrana odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski.

† S. p. Antonina **Filimowicz**, panna, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 17 kwietnia r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 26. Pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 19-ym kwietnia r. b., o godzinie 3-iej po południu, z kościoła św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu, na cmentarz powązkowski.

—1426—

† S. p. **Roman Ziemiński**, uczeń klasy II szkoły realnej, lat 12 mający, syn Józefa i Heleny z Omętów, zamieszkałych w Guzowie, parafii Wiskitki, powiecie błockim, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności dnia 4 kwietnia r. b., o godzinie 12-iej w południe.

—1423—

Józef Ziemiński.

† Za spójność duszy s. p. Antoniego **Klimaszewskiego**, b. rady dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, w dniu 19 b. m., we czwartek, o godzinie 10-iej zrana, jako w trzecią rocznicę zgonu, odbędzie się w górnym kościele św. Krzyża nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina zaprasza życzliwych.

—1416—

† Dnia 19 kwietnia odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Andrzeja **Stawieckiego**, w kościele św. Jana, o godzinie 10-iej zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego.

—1422—

Z Cesarstwa.

Petersburg 16-go kwietnia. *Nowoje Wremja* pisze: „Celem uzupełnienia składu zewnętrznej policji w Moskwie na czas koronacji, organizuje się obecnie w Petersburgu odrębny oddział policyjny, pod zwierzchnictwem p. o. poli-majstra pułkownika Antonowa. Do oddziału wejdzie 190 oficerów, a w ich liczbie najdoświadczeni i najlepiej obznajmieni ze służbą policyjną, dalej dwaj komisarze, oraz pięciu pomocników komisarzy, 60 dozorców rewirowych i 200 policjantów. Wybór rewirowych i policjantów odbywa się z nadzwyczajną oględnością.”

Petersburg 16-go kwietnia. — Według *Mosk. wiedz.*, prezesem komisji do zrewidowania praw o żydach, na miejsce zmarłego L. S. Makowa, miał być zamianowany hr. P. Szuwałow. *Grażdanin* wszelako wiadomość tę uważa za bezzasadną.

Petersburg 16-go kwietnia. — Dzienniki donoszą o fakcie zamordowania własnej żony przez stojkowego policji tutejszej Grigoriewa. Morderstwo, popełnione z zupełną rozważą i rozmysłem, wywarło tem przykrejsze wrażenie, że morderca uchodził za wzorowego policjanta, miał medal za nieskazitelną służbę i pobierał najwyższą pensję, jaka dla stojkowych jest oznaczona.

Petersburg 16-go kwietnia. W gazecie *Nowoje Wremja* czytamy, że według najświeższych otrzymanych z Lwowa wiadomości, obiedwie partie rusińskie postanowiły urządzić w maju ogólny zjazd we Lwowie, a to celem naradzenia się nad postępowaniem przy zbliżających się wyborach do sejmiku galicyjskiego i dyskusji nad wszelkimi bieżącymi sprawami narodowości rusińskiej.

Ostatnia pocztą

„Kurjera Warszawskiego“.

Berlin 16-go kwietnia. — Następca tronu wraz z małżonką wyjeżdżają niebawem do Włoch górnych.

Paryż 16-go kwietnia. — Dzienniki domagają się sądowego śledztwa w sprawie samobójstwa Biedermanna, ponieważ są poszlaki, że zginął nie z własnej ręki.

Paryż 17-go kwietnia. — Poseł francuski w Chinach, Bourée, został odwołany, ponieważ samowolnie podpisał traktat z rządem chińskim, uznający zwierzchnictwo Chin nad Anamem. P. Bourée wysłał go do Paryża parowcem, nie zażądał zaś telegrafem instrukcji. Dokument traktatu przybył do Paryża w epoce przesilenia ministerjalnego. P. Challemel Lacour, jak zapewnia *Temps*, odwołał przeto Bourée'go.

Marsylja 17-go kwietnia. — Zmowa robotników portowych trwa. Dzisiejsze zgromadzenie 2,000 strikujących skończyło się bez rezultatu.

Londyn 16-go kwietnia. — *Daily Telegraph* pisze o orędziu cesarza niemieckiego: Książę Bismark nie może zapomnieć socjalizmu, którego wyuczył się od Lasalle'a. Cesarz pragnie wzmocnić monarchję przez bezpośrednie odwołanie się do klas pracujących z pominięciem mieszczaństwa. Mieszkańcy ma zbliżyć lud do monarchji, który nie chce opierać się na parlamencie. Książę Bismark z właściwą sobie zre-cznością pragnie przeciwstawić monarchję w charakterze przywódcy ludu nienawidzonemu przez siebie parlamentowi.

Londyn 16-go kwietnia. — W izbie gmin oświadczył podsekretarz stanu Ashley, że gubernator Queenslandu, aby uprzedzić inne mocarstwa, objął imieniem królowej w posiadanie Nową Gwineę.

Kopenhaga 16-go kwietnia. — Landsting (izba wyższa) wniosła adres do króla, wręcz spreczny z adresem Folkethingu. Mówi on, że gabinet (konserwatywny Estrupa, *przyp. red.*) nie winien jest zastojowi w pracach ustawodawczych. Parlament nie powinien się mieszać w przywileje królewski dobierania ministrów. Adres wyraża w końcu ochotę, że król przy pomocy dzisiejszego gabinetu utrzyma prawny porządek we wszystkich zakresach stosunków publicznych.

Kair 17-go kwietnia. — Rząd postanowił na wniosek lorda Dufferina rozszerzyć wjazd do portu aleksandryjskiego; kosztą wynoszące 270,000 funtów, pokryte zostaną z podwyższenia cła portowego.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego“.

Lwów 18-go kwietnia.

Sąd przysięgłych skazał w dniu wczorajszym na szesnaścieletnie więzienie szynkarza Falika, który zamordował byłego posła na sejm krajowy, wójta Demkowskiego.

Kraków 18-go kwietnia.

Na rabina tutejszego wybrano fanatyka starowierczego Kornitzera, zięcia zmarłego rabina Schreibera.

Berlin 18-go kwietnia.

Dzisiejsza *Norddeutsche Allg. Ztg.*, polemizując z dziennikami francuskimi w sprawie przymierza potrójnego, powiada: „Niemcy w razie restauracji monarchicznej wyczekiwałyby także spokojnie na zaczepkę; ta jednak zapewne niedługo dałaby na siebie czekać.”

Berlin 18-go kwietnia.

P. Schloetzer ma być odwołany do Rzymu.

Paryż 18-go kwietnia.

Temps powiada, że nagłe zajęcie Nowej Gwinei przez anglików zarządzonem zostało z powodu niedowierzania ze strony Anglii projektem kolonizacji niemieckiej w Australji.

Paryż 18-go kwietnia.

Rząd domagać się będzie od izby na wyprawę do Tonkinu kredytu nadzwyczajnego w wysokości 5 milionów fr.

Paryż 18-go kwietnia.

Legitymisi pod przewodnictwem jen. Charette odbyli tajny meeting w Belgji. Oczekują oni rychłego powstania nowej komuny, tudzież przesilenia bankowego i z chwili tej zamierzają skorzystać.

Paryż 18-go kwietnia.

Generał Thibaudin wzbrania się przyjąć dymisję dopóki nie zbierze się izba.

Londyn 18-go kwietnia.

Utworzone stanowczo nowe państwo w centralnej Azji zajmuje żywo świat dyplomatyczny.

Marsylja 18-go kwietnia.

Zmowa szerzy się. Majtkowie i palacze okrętów opuścili okręty i przyłączyli się do zmowy.

Londyn 18-go kwietnia.

Wojenny okręt angielski „Dragon” wysłany został na wody Madagaskaru.

Konstantynopol 18-go kwietnia.

W Dżwanert na granicy turecko-perskiej wybuchła zaraza.

Z sali sądowej.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 11 1/4, przed południem, X-ty wydział karny sądu okręgowego, w komplecie złożonym z prezesa p. Smirnowa i członków sądu pp. Rogozińskiego i Grünwalda, przystąpił do rozstrzygnięcia spraw p. Władysława Galeckiego.

P. Galecki liczy obecnie 34 lat wieku. Odebrał wykształcenie w gimnazjum. Od lat kilku zamieszkuje w Warszawie, zajmując się specjalnie wnoszeniem obron w sprawach karnych. Nie jest on ani adwokatem przysięgłym, ani nawet obrońcą prywatnym przy sądzie okręgowym; lecz pomimo to trudni się adwokatą, albowiem obowiązująca obecnie ustawa procedury kryminalnej pozwala podświadym wybierać sobie obrońców nawet z pomiędzy osób prywatnych. Dzięki temu, p. G. często zasiadał na ławie obrończej w tej samej sali, w której dziś stanął w charakterze oskarżonego.

Trzy zarzuty posłużyły za powód do pociągnięcia p. Galeckiego do odpowiedzialności karnej. Dwa z nich dotyczą obrony sądu; przedmiotem trzeciego jest ukrywanie oszustwa. Zapoznajmy się z treścią każdego z nich, według aktów oskarżenia, odczytanych na wstępie sesji dzisiejszej.

W październiku r. 1882-go pan G., jako obrońca niejakej Estery Goldberg, skazanej za kradzież wyrokiem I-go wydziału sądu okręgowego, założył od wyroku tego apelację do izby sądowej. Krytykując w skardze apelacyjnej motywy sądu I-iej instancji, pan G. wyraził się między innymi, jak następuje: „Ten ostatni motyw jest szczytem doskonałości; nie tylko dowodzi on niedorzeczności przepisu ustawy,

pozwalającego pod sąd powoływać nowych świadków, lecz nadto udowadnia, jak to sąd okręgowy zna i ocenia rzeczywisty stan sprawy.... Nadto w konkluzji skargi, o której mowa, znajduje się wyrażenie nadziei, iż członkowie izby sądowej, jako „znający prawo” i „umiejący sądzić słusznie”, zmienią wyrok I-ej instancji.

Drugi akt oskarżenia opiera się na treści skargi incydentalnej, założonej przez pod sąd d. 3-go marca r. b. od decyzji, wydanej przez IV-ty wydział cywilny sądu okręgowego, w procesie który p. G. wytoczył byłym swoim klientom (niejakim Toezkowskim) o wypłatę 1,900 rs., jako umówionego honorarium za obronę w sprawie o matkobójstwo.

W skardze owej p. G. prosi izbę sądową o skarcenie członków IV wydziału sądu okręgowego—„za postępowanie”—jak sam pisze—„skierowane wyrażnie na mą szkodę i wbrew przepisom prawa, odbierające mi możliwość uzyskania sprawiedliwości.” Nadto w tejże skardze p. G. narzeka na zwłokę i niesprawiedliwość („nieprawosudje”) sędziów; twierdzi, że ci ostatni chcieli bez końca gmatwać („tormozit”) jego sprawę, wreszcie nadmieniam, że po bezskutecznych usiłowaniach oparcia się przeciwnym ustawie żądaniom prezesa wydziału IV-go (ś. p. Al. Gudowskiego) musiał „uleść przemocy”.

W obu powyższych sprawach władza oskarżająca dopatruje się w czynach p. Gałęckiego przestępstwa, przewidzianego § 283 kodeksu karnego, który „za użycie w podaniu, do władzy zanieśionem, z zamiarem, wyrażen, uwłaczających sądowi, władzy, lub urzędnikowi” wyznacza karę pieniężną do 200 rs., lub areszt na czas od 3 tygodni do 3 miesięcy.

W trzeciej wreszcie sprawie, jak wspominaliśmy, akt oskarżenia stawia pana G. pod zarzutem ukrywania oszustwa, czyli raczej oszusta, w osobie niejakiego Kapłana, którego nazwisko jest dobrze znanem w rejestraturze kryminalnej. W zimie r. 1881 ów Szlama Kapłan, pociągnięty do odpowiedzialności sądowej za oszustwo, zdołał zbiedz. Na mocy decyzji sądu okręgowego rozesłano za nim listy gończe, lecz odnaleźć go nie było można. Tymczasem d. 28 marca tegoż roku do II wydziału sądu okręgowego nadesłano pocztą miejską podpisane przez Szlamę Kapłana podanie, ze skargą do izby sądowej na decyzję sądu okręgowego odmawiającą umorzenia jego sprawy. Ponieważ Kapłan, jak wiemy, podówczas właśnie był ścigany przez listy gończe, przeto sąd wspomnianą skargę zatrzymał. Po upływie pewnego czasu, do kancelarii II wydziału zgłosił się p. Gałęcki z zapytaniem, czemu skarga Kapłana nie została przesłana do Izby. Wtedy sekretarz wydziału (p. Mazurkiewicz) zwrócił jego uwagę, iż nie powinien podejmować się załatwiania interesów członka ściganego listami gończemi. Pan G. odrzekł na to, iż nie jest policjantem, lecz obrońcą, więc nie ma obowiązku donosić władzy o tem, gdzie Kapłan się znajduje (według przepisów prawa, obowiązek zawiadomienia sądu o miejscu pobytu osoby ściganej listami gończemi ciąży na każdym bez wyjątku). W końcu pan G. wskazał adres, pod którym Kapłan miał jakoby zamieszkiwać w Warszawie. Adres, jak się przekonano, był podany błędnie. Tymczasem jednak policja zdołała zaarrestować Kapłana. Sprawa jego w r. z. przysłała pod frozpatrzanie sądu. Na posiedzeniu Kapłan oświadczył, że ukrywał się za radą p. Gałęckiego w oczekiwaniu umorzenia swej sprawy przez izbę sądową.

Powyższe zeznanie Kapłana, poparte nadto zeznaniami wiceprezesa II-go wydziału p. Timanowskiego, sekretarza p. Mazurkiewicza, oraz adw. przys. p. Garbowskiego, który podówczas zajmował posadę pom. sekretarza i w tym charakterze rozmawiał z p. G. o sprawie Kapłana w kancelarii sądowej—posłużyło za podstawę do wytoczenia panu G. sprawy o której tu mowa.

Akt oskarżenia w tej sprawie zarzuca pod sąd, iż „wiedząc o miejscu pobytu Szlamy Kapłana, oskarżonego o oszustwo i ściganego sądowo listami gończemi, nie zawiadomił o tem sądu, i nadto rozmyślnie dopomagał Kapłanowi do ukrywania się od odpowiedzialności sądowej przez wskazanie w sądzie fałszywego jego adresu”. Czyn ten został podciągnięty pod 14 i 1688 §§ kod. karnego.

Panu G. grozi zatem w tym zarzucie kara zamknięcia w domu poprawy na czas od 8 miesięcy do 1 roku i 4 miesięcy, z utratą niektórych szczególnych praw i przywilejów.

G I E Ł D A.

Dnia 18-go kwietnia 1883-go roku.

Dziś w Berlinie niema zebrania giełdowego, z powodu święta uroczystego. Z tego powodu giełda nasza pozostawiona była wskazówce i opierać się mogła tylko na wczorajszem notowaniu urzędowem, które, jak wiadomo, było dla rubli niekorzystnem, oraz na wieściach o złem

usposobieniu giełdy berlińskiej dla rubli, jakie na giełdzie wczorajszej, aż do ukończenia zebrania panowało.

Zgodnie więc z przewidywaniami ogólnemi nastąpiła u nas w dalszym ciągu podwyżka cen walut zagranicznych, której rozmiary nie są wprawdzie wielkie.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 49.60 — 7 1/2 kop. drożej niż wczoraj. Cedula żadnych tranżakcyj nie obejmuje, słyszeliśmy o niewielkich, dokonanych po notowaniach powyżej 49.50.

Na krótkoterminowe nieco większy popyt. Różnica w żądaniu wynosi w porównaniu z kursami wczorajszemi 7 1/2 kop. na niekorzyść dnia dzisiejszego. Płacono zaraz z początku 49.40. Później cena doszła do 49.45.

Krótkoterminowe weksle na pomniejsze miasta niemieckie kupowano również drożej do 49.37 1/2 kop. za 100 marek. Obrót nieznaczny.

Na Londyn nie było obrotów. Żądanie 10.06 za 1 ft. sterl.— o 2 kop. wyższe.

Na Paryż zaczęto od płacenia 40 rs. za 100 franków, później jednak kurs zrównał się z wczorajszym i przeszedł tę granicę, docigając aż do 40.10, to jest do kursu wczoraj żadanego. Żądano 40.15.

Na Wiedeń również drożej — 84.60 żądano, 84.35 do 84.40 płacono.

Listy likwidacyjne większe trochę drożej do 87.45, w żądaniu płacono 87.25 i 87.30. Za małe żądano 87.30 bez znalezienia nabywców.

Pożyczka wschodnia w żądaniu doszła do ceny 91.85.

Listy zastawne ziemskie znowu drożej Lit. A. wszystkich serj—100.20 lit B.—100.15, małe 100—w żądaniu. Kupowano B. serj I po 99.90 i po 100.

Miejskie bardzo stale cen wysokich się trzymają. Kupowano serji II-ej po 93.15 i IV-ej po kursie wczoraj żadanym 91.80.

Z akcyj tylko józefowskiemi dokonano tranżakcyj po 500 rs. Nieco niżej — po 475 — jeszczeby się chętni znaleźli nabywcy.

Inne akcje po cenach wysokich kupować chciano. Godzina 12 1/2. Usposobienie bez zmiany zwykłego. Za weksle długoterminowe na Berlin 49.50 osiągnąć by można.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 18-go kwietnia 1883.

Przy bardzo średnich dowozach ożywienie dosyć znaczne panowało na targu. Interesy zawierano dosyć chętnie, po cenach wczorajszych.

Pszenicy dostawiono około 150 korey, z której to ilości znaczną część—120 korey—bardzo dobrej, z jednego pobliskiego Warszawy dominum. Ta dobra pszenica osiągnęła cenę do 9.30 rs. i sprzedana została w mniejszych partjach na potrzeby miejscowe, średnia pszenica od 8 do 8.75 rs.

Żyto—dowiezione tylko w ilości 100 korey—dobre. Na owe 100 korey złożyło się wielu dostawców z drobnej szlachty z Podlasia. Sprzedawano je w cenie około 5.00 rs., a nawet wyżej do 5.10.

Owsa bardzo mało—tylko 30 korey. Ceny niezmiennione.

Siana i słomy dowóz bardzo mały. Ceny jednak nie podniosły się.

W Berlinie, jak donosi wczorajszy telegram, cena żyta tak w gotowym towarze, jak i na dostawę, podwyższoną została.

J. Wł.

C E N Y Z B O Ż A.

Z dnia 17-go kwietnia roku 1883 na stacji „Praga” drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 130—142, średnia 118—130, ordynaryjna 90—115.

Żyto wyborowe 84—88, średnie 80—83, ordynaryjne 77—78.

Jęczmień wyborowy 75—90, średni —, ordynaryjny 75—82.

Owies wyborowy 92—98, średni 84—90, ordynaryjny 75—82.

Groch 76—115. Gryka 78—88. Kasza 115—125.

B. Werner et Comp.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 17-ym kwietnia roku 1883-go, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Szumł czapnik, Bonifraterska, — Jan Hagemajer, fabryka Lilpopa i Rau, — Majerwolf Maliniak, — Jeneral Stoletow, hotel Marenza, — Jonas, Muranowska 14, — Poznanski, Franciszkańska 20, — A. Taubman, — L. Szwarc, — Taddei, malpi teatr, — Inżynier Henkiel, hotel Brulowski, — Towarzystwo technicznych wyrobów leśnego przemysłu, Królewska, — Wulf Lipszyc, Nalewki, — Brylski, Zielna 15, — Siemiradzki, Marszałkowska 27.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

S Z A R A D A.

Drugi drugi to taniec w teatrach widziany, A jednakże prywatnie rzadko używany. Pierwsze trzecie, bez przerwy płyną albo stoją, Całe zazwyczaj w sądach mają koleję swoją.

Rozwiązanie logogryfu umieszczonego w nre 85.

Homer—Dante.

Wyrazy: 1) Herod. 2) Odyssea. 3) Maksymiljan. 4) Eufrat. 5) Rycerze.

Najpierwsi nadesłali dokładne rozwiązanie: pp. Helena Sodałtys, Anna Liechtenbaum, Stefanja Koboska, Marja Zofja Faksiewicz, oraz pp. Stanisław Zelechowski, P. Kleja, S. Bereksohn, Maksym. Barchan, Nelly Albis, Agobar, Izidor Breslaw, Józef Rybieki, Bronisław Jodkowski, Józef Chormański, Eustachy Wojno, Jakób Glasz, J. Bieliński, St. Hetner, M. J. Rakowski, Franek z Twardej. Nadesłali dobre rozwiązanie z prowincji: p. Felicja Jordan z Orszewa, pp. Leon Jaszewski z Łap i Swidrzyk z pod Kutna.

Nadmieniam, iż te tylko z rozwiązań kwalifikują się do pomieszczenia nazwisk nadsyłających takowe, które oprócz ogólnego znaczenia wymieniają i szczegółowe wyrazy.

T E A T R A.

WIELKI: Dziś: „Flick i Flock” (występ p. Giurri). Jutro: „Aida”. — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Fałszywi poczciewcy”. Jutro: „Pierwsza miłość” (po raz pierwszy), „Heliot” (po raz pierwszy) i „Pantofel” (po raz pierwszy). — MAŁY: Dziś: „Żołnierz królowej Madagaskaru”. Jutro: „Wyspa Tulipatan”, „Nieprzyjaciół kobiet” i „Rajskie jabłuszko”.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 8 cali 3.

Nowo-otworzona

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH
M. Piotrowskiej,

Szpitalna nr 2. —1292—

Szpital ewangelicki.

W ambulatorjum szpitala, chorym przychodzącym, udzielają porady:

Codziennie od godziny 10-tej do 11-tej rano

w chorobach wewnętrznych:

Dr Jan Lieben,

Dr Aleksander Wolff.

W chorobach chirurgicznych:

Dr Władysław Stankiewicz.

W poniedziałki zaś i piątki:

w chorobach organów moczopłciowych.

— Wielkie wzięcie, jakim cieszy się u lekarzy rozpuszczalny fosforan żelaza *Lerrasa*, potwierdza się przez przyjęcie, jakiego doznał w Hiszpanji. Wiele uczony dziekan wydziału lekarskiego w Santiago, doktor Józef Varcela de Montés, profesor kliniki lekarskiej, upoważniony robić rozbiór tegoż, wzmiankuje w swym raporcie następująco:

1) Że najdelikatniejsze związki znoszą zawsze jak najlepiej tę żelazistą preparację.

2) Że jest najdziałniejszą w leczeniu niedotlenności krwi, schorzałości, a przeważnie tych, które zawisły od kiepskich strawności i ubytku krwi, powodowanych ziemi pokarmami.

3) Że jest to lek przewyboryny w blednicy (bladoci cery).

4) Że używanie jego nie pociąga za sobą żadnej niedogodności, właściwych innym preparacjom żelazistym.

—29—

— Norbert Piwowoński, właściciel magazynu sukien i okryć damskich, powrócił z zagranicy. —1421—

FABRYKA HYDRAULICZNA

M. TREUCHIŃSKIEGO,
w Warszawie, ul. Krucza nr 7,

wykonywa następujące roboty pod gwarancją, po cenach nader umiarkowanych.

1) Kanalizacje i odprowadzenie ścieków.

2) Wodociągi, zlewy, łazienki, waterklozety, umywalnie, fontanny, oraz krany pożarne dla fabryk i zakładów przemysłowych.

3) Centralne ogrzewanie, wentylacja i osuszanie.

4) Studnie świdrowe i zwykłe.

Fabryka posiada znaczny zapas rur lanych, ciągionych i terra-cottowych. Sposób urządzenia praktycznego funkcjonowania łazienek, umywalk, waterklozetów i t. p., podług najnowszych systemów, jest do obejrzenia w kantorze fabryki.

Od dnia 1-go stycznia, fabryka wykonywa **ROBOTY GAZOWE**, posiadając na składzie znaczne zapasy motorów gazowych, lamp, kominków, żyrandoli i t. p.

—125—

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 10, 1-e piętro,
1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie rucho-
mości, towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprowadza takowe każdodziennie z wol-
nej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych,
tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, bi-
żuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, brzozy i
wszelkie wyroby galanteryjne, kufrы, walizy,
i t. p.
Otwarta codziennie od godz. 9 rano do 7 wie-
czór, w Święta, od 12 do 6. 27

Nakładem Księgarni
Gebethnera i Wolffa

opuścił prasę
PISMA
Józefa Supińskiego,
Tom 3-ci i 4-ty.
Tom 5-ty (ostatni) wyjdzie w połowie mie-
siąca Kwietnia.
Cena każdego tomu rs. 1 k. 20 czyli za 5
tomów rs. 6.
Z przesyłką na prowincję rs. 7. 953

NOVYCH
Powiaty historycznych
z **DZIEJÓW POLSKICH**
dla młodzieży i Ludu naszego
przez JOZEFĄ GRAJNERTĄ.
Wyszła i Książeczka. Cena k. 10. Razem za
4 książeczki w miejscu k. 40, pocztą kop. 50.
ADRES. Redakcja Zorzy Nowogrodzka № 16.

Fortepianista,
który przez lat kilkanaście pracował w by-
łej fabryce A. Hofera, jako korektor i stroi-
ciel specjalny z dowodem otrzymanego patentu,
a obecnie zajmujący się przy składzie głów-
nym Fortepianów i Pianin pani **Werner**,
przyjmuje wszelkie reperacje i strojenia
w Warszawie i na prowincji, i opakuwa
takowych, dla ułatwienia może być kores-
pondencja listowna: Warszawa, ulica Chłodna
№ 46 **Seweryn Dąbrowski**. 1273

Przy ul. Instytutowej Nr 4 i 6,
do najęcia od 1 Lipca.

CZTERY pokoje, przedpokój i kuchnia
na parterze i takż sam lokal na 2-m piętrze.
TRZY pokoje, przedpokój i kuchnia na
drugim piętrze.
DWA pokoje na parterze dla kawalera.
Wszystkie lokale mają gaz, wodociąg i
zlew.
Wiadomość przy ulicy Miodowej № 11,
u właściciela lub u rządy domu. 1400

Mamontowe Mydło.

Żadne kremy i kosmetyki nie zdołają w tak
krótkim czasie wydelikatnić i upiększyć skórę,
jak Mydło Mamontowe: skóra żółta, gruba,
pomarszczona, ustępuje białości i przezroczy-
stości, po kilkudniowym użyciu. Cena 45 kop.
Mydło traw egipskich, niszczy piegi, wyrzu-
ty, wysypy, spalenizna.

Na każdym kawałku powinna
być 6-cio kolorowa marka z podpi-
sem „Dobrzańskiego”. Trzy sztuki my-
del mamontowych, z przesyłką pocztą, rs. 1
kop. 50.

Wylączna sprzedaż u **KOCHA, Krakow-
skie-Przedmieście № 83 i PERFU-
MERJA RENAISSANCE, ulica No-
wy-Swiat № 41, i u LEONA, Nowo-Se-
natorska 4.** 342

Apteka

do sprzedania zaraz, obrotu rocznego rs. 3.000
przy st. kolei, z całym urządzeniem domowym
lub bez takowego. — Wiad. w Składzie Mater-
jałów aptecznych p. Sierżputowskiego, ulica
Krakowskie-Przedmieście № 15. 1293

FOLWARK

z lasem, 2 1/2 mil od Warszawy, do sprzeda-
nia, w pięknym położeniu i kulturze, wraz z in-
wentarzem, na trakcie Radomskim. Wiad. № 24
Chmielna u właściciela domu, od 2—6 po połud.

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH
Karola Szlis,
Miodowa № 6, wprost kościoła.
Posiłkując się krojem zupełnie nowym,
suknie wykończą z ręcznie, elegan-
cko i wygodnie. Wybór materiałów
krajowych i zagranicznych. Ceny od naj-
przystępniejszych dla każdego,
w żądaniach wykwintnych rów-
nież umiarkowane. Sposób brania miary
na prowincję wysyła się. **Gotowej**
roboty także korzystnie nabyć można. 1100

Fabryka Ram złożonych i artystycznych ozdób,
Adama Zaleskiego,
Krakowskie-Przedmieście № 4 (405) i róg Oboźnej, wprost Kopernika.
Zawiadamiam JWW. Panów i Panie, że objąłem firmę i pracownię, po s. p. Ja-
nie Drucllińskim, fabrykancie ram złożonych i innych artystycznych ozdób, jako
wieloletni jego współpracownik.
Wszelkie roboty w zakresie ram zwyczajnych i do fotografii; ozdób pokojowych
upiększeń z masy na drzwiach, kominkach itd., złożonych lub lakierowanych, także
wszelkie roboty kościelne wykonywać będę z tą samą akuracją artystyczną sztu-
ką i gustem, z wyborowych i suchych materiałów. — Mam nadzieję, że JWW. Pań-
stwo raczą zaszczytać mnie tem samem zaufaniem, co mego poprzednika i powierzać
raczą roboty. — **ELJASZ ADAM ZALESKI**. 1158
Krakowskie-Przedmieście № 4 (405) i róg Oboźnej, wprost Kopernika.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 20 Kwietnia (2 Maja) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licy-
tacyjnej Magistratu Miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na
oczyszczenie w ciągu lat 4-eh, od d. 1 (13) Lipca 1883 r., do d. 1 (13) Lipca 1887 r., ulic
i placów w trzech oddziałach, na które podzielono w tym celu Warszawę wraz z Pragą, a
mianowicie:

W oddziale pierwszym, zawierającym trzy cyrkule policyjne: Soborny, Bielański
i Powązkowski.

W oddziale drugim zawierającym cztery cyrkule policyjne: Wolski, Nowoświatki
Zamkowy i Pragski.

W oddziale trzecim zawierającym dwa cyrkule policyjne: Jerozolimski i Łazien-
kowski.

Na oczyszczenie każdego oddziału sporządzone zostały dwójne warunki licytacyjne,
różniące się tylko §§ 9, 16 i 18; — w jednych warunkach zaprojektowano dostawę wozów
kosztu miasta, w drugich dostawę wozów włożono na entrepreneur. Zatem przystępujący do
licytacji obowiązany jest złożyć na każdy z wymienionych oddziałów po 2 deklaracje 1-a na o-
czyszczenie ulic i placów z dostawą na swój koszt wozów i 2-a na oczyszczenie właściwego oddziału
bez obowiązku dostawy wozów, które dostarczone będą przez miasto. Wreszcie konkurenci mogą
podać 1-a tylko deklarację, albo na oczyszczenie z dostawą na swój koszt wozów, albo na oczysz-
czanie bez dostawy wozów, z objaśnieniem, że innego sposobu oczyszczania na siebie nie przy-
mują i dla tego ceny za niego nie podają.

Licytacja na oczyszczenie każdego z wymienionych rozpocznie się:

Z dostawą wozów przez entrepreneurę:

Oddziału 1-go od summy 24,000 rs. rocznie.

Oddziału 2-go od summy 32,000 rs. rocznie.

Oddziału 3-go od summy 24,000 rs. rocznie.

Bez dostawy wozów przez entrepreneurę:

Oddziału 1-go od summy 18,000 rs. rocznie.

Oddziału 2-go od summy 24,000 rs. rocznie.

Oddziału 3-go od summy 18,000 rs. rocznie.

Vadium do licytacji złożyć należy, do 1-go oddziału w summie 4,800 rs., do 2-go od-
działu 6,400 rs., a do 3-go oddziału 4,800 rs.

Jeżeli po przejrzeniu złożonych deklaracji Magistrat uzna za stosowne oddać entre-
pryzę bez włożenia na przedsiębiorcę obowiązku dostawy wozów, to część wymienionego vad-
ium będzie przedsiębiorcy zwróconą.

Licytacja odbywać się będzie na każdy oddział osobno, lecz nie zabrania się jednej
osobie przyjąć na siebie oczyszczenie ulic i placów, we wszystkich trzech oddziałach.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miej-
scu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację, na-
pisaną bez przekreśleń na papierze stemplowym ceny, 60 kop., podług wzoru niżej zamiesz-
czanego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium
i na koszt ogłoszenia po 60 rs., które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwró-
cone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wy-
jąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaje niniejszą deklarację, mocą której po-
dejmuje się w ciągu lat 4-eh, od d. 1 (13) Lipca 1883 r., do 1 (13) Lipca 1887 r., oczysz-
czać ulicę i place w oddziale (wypisać w którym mianowicie oddziale), z dostawą
na koszt własny wozów za sumę rs. rocznie, (wypisać w którym mianowicie oddzia-
le), z dostawą na koszt własny wozów za sumę rs. rocznie, (wypisać cyframi i li-
terami, — (lub też jeżeli przedsiębiorca nie życzy sobie sam dostawiać wozów to pisać: bez
dostawy na koszt własny wozów za sumę rs. rocznie, (wypisać cyframi i literami), nie
przyjmując na siebie innego sposobu oczyszczania i dla tego ceny za niego nie podaje, pod-
dając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamiesz-
czonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. . . . i na koszt ogłosze-
nia rs. 60, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

972—r

MIGRENY — BÓLE GŁOWY

GUARANA

PP. GRIMAULT & C^o
APTEKARZY W PARYŻU

Jedno tylko pudełko tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpusz-
czone w małej ilości ocukrzanej wody jest dostatecznem do wyleczenia
najwzrostniejszych bólów głowy, migreny i neuralgii. Wzmocniające
i toniczne działanie Guarany czyni ją niezaprzeczenie skuteczną przeciwko
rzniciom żołądka. — Skład w PARYŻU, 8, ULICA VIVIENNE I W GŁÓWNYCH APTEKACH.

Lecznica bezpłatna
dla niezamożnych chorych,
z domem zdrowia,
Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 u **Kulesza**. Choroby we-
wnętrzne. Codziennie oprócz świąt.

Od 10 do 11 **dr Daniel Landau**. Cho-
roby szczęk i zębów. Codziennie oprócz świąt.

Od 11 do 12 **dr Stockman**. Choroby ko-
biet, we wtorki i piątki.

Od 11 do 12 **dr Bondy**. Choroby wewnę-
trzne i dzieci. Poniedziałki, czwartki i so-
boty.

Od 11 do 12 **profesor Szokalski i dr.**
Piaszczyński. Choroby oczu; we wtorki,
czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Biegański**. Choroby ko-
biet i dzieci; wtorki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Malinowski**. Choroby
wewnętrzne i dzieci w poniedziałki, środy i
piątki.

Od 12 do 1 **dr Guranowski**. Choroby
uszne, codziennie, oprócz świąt.

Od 1 do 2 **dr Zweighaum**. Choroby
właściwo kobietom, codziennie oprócz wtór-
ków.

Od 1 do 2 **dr Sztayner**. Choroby chirur-
giczne. Codziennie oprócz świąt.

Od 1 do 2 **dr Goldflam**. Choroby ner-
wowe; we wtorki i piątki.

Od 2 do 3 **dr Oltuszewski**. Choroby
płuc i gardła; w piątki.

Od 2 do 3 **dr Sieragowski**. Choroby
weneryczne i skórne. Codziennie oprócz świąt.

Od 3 do 4 **Prof. Kosiński**. Choroby chi-
rurgiczne; w środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Sztubarth**. Choroby ko-
biet; w poniedziałki, środy i soboty.

Dom zdrowia pozostaje na dawnych
warunkach, wiadomość powziąć można w kan-
celarii zakładu lub u dra Oltuszewskiego,
Stare-Miasto № 11.

ZAKŁADY PRZEMYSŁ.-CHEMICZNE.

W. Karpiński i W. Leppert

polecają

Farby Olejne

we wszystkich kolorach.

Massy Woskowe

i zaprawy do podłóg.

Lakiery Powozowe

Lakiery dla Malarzy
i celów technicznych.

SKŁAD FABRYCZNY W WARSZAWIE
ELEKTORALNA 33.

924

Zarząd
Stowarzyszenia spożywczego
„Merkury”,

podaje do wiadomości, że sklep Stowa-
rzyszenia, mieszczący się dotąd na No-
woliptkach wprost ulicy Dzikiej, prze-
niesiony został na ulicę Karmelicką
pod Nr 9. 1023

Pałacyk w ogrodzie

z placem do budowania blisko ul. Marszałkow-
skiej, do sprzedania lub wdzierżawienia na
czas dłuższy. — Wiadomość w biurze kaucjo-
nowanem K. Mogilnickiego, Mazowiecka 4, od
10—2 i od 5—7 po południu. 1153

W jednym z większych miast Cesarstwa

sprzedaje się Apteka

bardzo korzystnie, ze znacznym obrotem. Ce-
na gotówką 25.000, lub na rozplaty 28.000 rs.
Wiadomość w Składzie p. Sierżputowskiego,
Krakowskie-Przedmieście № 15. 1294

W Ogrodzienicach, pod Grójcem, do sprzedania

dwie klacze gniade

po lat 5, średniego wzrostu, po Bobryku, o-
gierze wschodnim ze stada Janowskiego, zda-
tne pod wierzch. 1085

DWIE WILLE

W Skierniewicach,

naprzeciw parku, w odległości kilkudziesięciu kroków od dworca kolei, do sprzedania pod bardzo korzystnymi warunkami. Wiadomość w Sali Licytacyjnej, Miodowa 10, w biurze komisowym J. Feddeckiego, Miodowa 3, lub na miejscu u W. Majewskiego kasjera drogi żelaznej. 1416

Place do sprzedania

na przystępnych warunkach, graniczące z okopami miasta Warszawy, mające być włączone w obręb tegoż, w małych i dużych powierzchniach, zdane pod budowę domów will i fabryk, mające w bliskości obfitą wodę, w odpowiedniej ilości do zasilania maszyn parowych. — Wiadomość u Budowniczego Rakiwiczka przy ulicy Ordynackiej № 2, mieszkania 20. 1409

Z pozwolenia wyższej władzy
otwartą została prywatna szkoła

SZKOŁA.

która przygotowuje ochotników do wojska (wolnoopredielajuszczysia), a także do szkół rządowych wojennych, jako to: junkierskiej i korpusów, na bardzo przystępnych warunkach. Nauczycielami są oficerowie specjaliści. — Interesowani raczy się zgłaszać na Twardą № 23c, do Kapitana T. Dowgirda w godzinach od 8-ej do 10-jej rano, a także od 4-jej do 5-jej po południu. 1106

Okazałe sklepy i antresole

na maszyny, lokale mniejsze, oraz sutereny do wynajęcia każdego czasu, w domu № 473a, przy ul. Senatorskiej, obok kościoła S-go Antoniego, (po-reformacki). — Wiadom. na miejscu. 1105

Zgubiono Broszę złota

w Sobotę d. 14 b. m. wieczorem przed lub w kościele S-go Józefa Oblubienca na Krakowskim-Przedmieściu, obok skwaru, Sumienny znalazca raczy oddać takową za stosowną nagrodę, na ulicy Jeznicką № 1, piętro I, naprzeciw szkoły realnej. 1406



Do sprzedania

Facetki i Powozy używane. Karetki podwójne i Bryczki rozmaitego fasonu na resorach i bez, także Bryczki do kucyków i egoistka petersburskiej fabryki. — Wielka № 11. 1402



Kon wierzchowy

rasy Dońskiej, ze stada Stomnickiego, 7-letni za przystępną cenę, do sprzedania. — Wiadomość w Mokotowie, po lewej stronie kościoła u rządy Wodzyńskiego. 1405

A P T E K A

do wydzierżawienia w miasteczku gub. Wołyńskiej, pow. Włodzimierskiego, za rs. 800 rocznie. Dochód roczny 3,000 rs. Bliższe szczegóły Włodzimierska № 3. 2 sief. mieszk. 11. 1413

W d. 16 b. m. o godz. 10^{1/2} wiecz. w przejeździe z hotelu Niemieckiego do kolei Petersburskiej

zgubiono kuferek skórzany.

Laskawy znalazca zechce złożyć do rządy domu Rymarska № 2, za nagrodą. 1417

Korzystnie

do sprzedania posesja, w dobrym punkcie miasta. Tramwaje z jednej i drugiej strony. Dochód 1,300 rubli, oprócz tego lokaj 5,000 □ placu w którym i ogród zdalny na 2 posesje. Warunki dogodne, do kupna potrzeba kilka tysięcy rubli, reszta, pozostaje na mały % nieletnich. Wiadomość: Elektoralska 45a, front, 2-e piętro, mieszk. 5, rano do 10-jej po południu od 3-jej do 5-jej. 1414

Sklep bielizniany

wraz z haftarnią, kilkanalet egzystujący z wyrobioną klientelą, do sprzedania. — Wiadom. ul. Miodowa № 14, w sklepie zegarmistrzowskim p. Car. 1407

KLEJ Z KOŚCI

dla fabryk stolarskich, sukna i wszelkich apretur, odznaczający się siłą spójności i przezroczystością, otrzymywany sposobem patentowanym, poleca

Skład Materiałów Aptecznych

LUDWIK SPIESSA I SYNA

plac Teatralny dom PP. Kanoniczek Nr 4645. 1097

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Kwietnia (10 Maja) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczetowane deklaracje, na dzierżawę trzyletnią, licząc od dnia 1 (13) Stycznia 1884 r., do dnia 1 (13) Stycznia 1887 r., miejsc na Nowym-Zjeździe, przy moście Aleksandrowskim, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salearskiej, od rs. 75 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 15 i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na 3 lata, licząc od d. 1 (13) Stycznia 1884 r., do d. 1 (13) Stycznia 1887 r., miejsce na Nowym-Zjeździe, przy moście Aleksandrowskim, pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salearskiej, za sumę N. N. rs. N. N. kop. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 15 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1087

Ważna wiadomość dla Dam.

NOWO-OTWORZONY

MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ,

S. LUBELSKIEGO.

na rogu ulic BIELAŃSKIEJ i DŁUGIEJ, wprost NALEWEK,

ma honor zawiadomić Sz. Publiczność, iż posiada wielki wybór **Okryć damskich**, wykonanych podług najnowszych modeli paryżskich i z najwykwintniejszych materiałów, po cenach niezwykle niskich, o czem przekonywa niżej wymieniony

C E N N I K:

ŻAKIETY kortowa,	od rs. 5 do 10.
DOLMANY	od rs. 7 do 14.
REGENMANTLE	od rs. 7 do 16.
PLASZCZE	od rs. 9 do 18.
DOLMANY kaszmirowe	od rs. 10 do 55.
PALTA wcięte lekkie	od rs. 10 do 22.
PALTA syberyńskie w wielkim wyborze	od rs. 12 do 27.
PALTA wcięte syberyńskie	od rs. 15 do 30.
DOLMANY	od rs. 18 do 65.

Kupujący w większej ilości dostają stosowny rabat. W tymże magazynie przyjmują się obstaunki na różne okrycia damskie. Polecając się łaskawym względem Szan. Publiczności, pozostaje z uszanowaniem

1267

Stanisław Lubelski.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Kwietnia (9 Maja) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w r. 1884 około 40,790 funtów nafty do oświetlenia latarni w zabudowaniach Warszawskiej straży ogniowej i aresztu policyjnego, od kop. 8 za funt.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium, w ilości rs. 327, i na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawę w r. 1884, około 40,790 funtów nafty do oświetlenia latarni w zabudowaniach Warszawskiej straży ogniowej i aresztu policyjnego, po cenie kop. za funt, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium w ilości rs. 327 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1043

Ostrzeżenie.

Kassa pożyczkowo-oszczędnościowa urzędników Warszawskiej Izby Kontrolnej, zawiadamia, iż razem z kasą skrażono:

1) Dwa świadectwa Lombardu Warszawskiego №№ 1515 i 11,858 na 172 rs. 2) Takież świadectwo z 1876 r. № 29,501. 3) Takież świadectwa №№ 10,949 i 12,641 na rs. 106. 4) Kwity Warszaw. Banku Handlowego na zastawione papiery wartościowe: a) za № 11,186 na pożyczki premjow. z 1864 r. № 18903 37 i z 1866 r. 9585 38, oraz na 5% list zastawny m. Warszawy serji III № 102,073 rs. 100, z 16 kuponami; b) za № 13,277 na 3 obligacje Pożyczki Wschodniej na 50 rs. każda z 7 kuponami №№ 103,822, 342,572, 342,573 oraz na pożycz. premjow. z 1864 r. № 12054/24 z 3 kuponami; c) za № 11,729 na Pożyczkę Premjow. z 1861 roku № 16,109/32. 1101

Do sprzedania **MŁYN WODNY** na odnoderżki Warty zbudowany i położony pod miastem powiatowym, w okolicy bardzo ludnej i łatwiej opatrzonej komunikacjami Młyn murywany o 4 gankach cylindrowych z francuskimi kamieniami, jednym ganku szrotowniku i jednym ganku żubrowniku, urządzony wedle najnowszego systemu i mogący przerobić rocznie od 18 do 24 tysiące korcy zboża. Przy młynie znajduje się obszerny również murywany spichrz na zboże oraz skład maki, dom piętrowy mieszkalny murywany oraz 50 morgów nowopolskich ziem i łąk, z osobną hipoteką gubernialną. Bliższa wiadomość w Redakcji „Słowa.“ 1100

Kroćczyni uzdolniona

potrzebna jest. Wiadomość w magazynie mój E. Białkiewicz, ulica Niecała № 12. 1415

Letnie Mieszkania

w Sielcach, 10 minut drogi od stacji tramwajowej i rogatek Belwederskich, w ogrodzie, w uroczym położeniu, vis-à-vis Ces. parku Belwederskiego, do wynajęcia każdego czasu. Bliższa wiadomość u właściciela Mantey, Świętokrzyszka, róg Włodzimierskiej. 1103r

Wincenty Kwaśniewski

zamieszkujący w Rabinie pod Kościanem, przez Poznań, Torf-Majster do uregulowania gruntów i łąk na sposób angielski, życzy sobie w Królestwie Polskiem poradę takową objąć. Ktoby zaś sobie życzył na łąkach wynaleść torf, niech adresuje do Rabin przez Poznań na właściwe nazwisko. 1404

Alfred Ciszewicz

przyjmując Administrację spółki udziałowej, przetworów wojłoku roślinnego w Otwocku, pozostaje i nadal współwłaścicielem czynnym biura Architektonicznego pod firmą **K. A. Ciszewicz i J. Zieliński.** — Biuro Architektoniczne, Aleja Jerozolimska № 3. godziny biurowe od 11-jej do 3-jej. 1096r

Zgubiono

dnia 15 b. m., w drodze koleją z Łowicza do Warszawy List Zastawny Tow. Kred. m. Warszawy na sto rubli, serji 3-jej № 102620 bez kuponów. Znalazca odesłać raczy do składu tabacznego A. L'Esperance, Rymarska № 8. Uprasza się wszelkie kantory wymian, o łaskawe zwrócenie uwagi na powyższy List Zastawny. 1411

Zgubiono dwa Weksle

in blanco wystawione przez Ch. Czerniakowa, każdy po rs. 300. — Ostrzega się, aby nikt takowych nie nabywał, gdyż weksle nie mają żadnej wartości, ponieważ stosowne kroki poczynione zostały. — Naftal Silberberg. 1108

Młody Człowiek

lat 21, z średnim wykształceniem, poszukuje miejsca bezpłatnego, w jakimkolwiek handlowym lub przemysłowym interesie. Łaskawe oferty uprasza się nadsyłać do Biura Ogłoszeń (Senatorska № 18), pod lit. L. U. D. 1106

!WROCLAW!

Hôtel de Rome

w środku miasta, poleca ładne pokoje frontowe, na 1 i 2 piętra, pokój od 1.50 do 2.50 M. — Wyborowa usługa. 835

Kwiaty paryżskie

oraz własnego wyrobu, po cenach możliwie najniższych, poleca fabryka kwiatów Górskiego, Zabia № 4, na parterze w oficynie. 1253

KORZYSTNE Kupno.

Do sprzedania w mieście Sieradzu gubernji Kaliskiej **posiadłość**, składająca się z dwóch domów: jednego drewnianego piętrowego o 10-u, drugiego murowanego o 5-u pokojach, z kuchni, stajni i wozowni; dalej z dwóch morgów nowopolskich ogrodu warzywnego i owocowego, oraz wspólnego miejskiego pastwiska. Posiadłość ta, położona bezpośrednio nad rzeką Wartą, oraz tuż nad szosą Kalisko-Łódzką, kwalifikuje się bardzo na zakład przemysłowy lub fabrykę: jak **garbarnię, mączkarnię, browar i t. p.** (NE. Fabryk tych nie ma w okolicy). Cena **rs. 5,600.** Na kupno potrzeba tylko 2,600 rs. got. wkł. reszta zostawia się na hypotecę. Bliższa wiadomość w Sieradzu, w sklepie p. T. Koszutskiej, lub w ekspedycji niniejszego pisma pod lit. A. A. 100. 1371

Majatek ziemski

bez służebności, 35 wiorst od Warszawy kołeją i szosą, w bardzo pięknym położeniu, z ozdobnym obszernym i zupełnie wyrestaurowanym dworem, stawami żyrzoniem, z dobrei inwentarzami żywymi, kompletnym inwentarzem martwym, budowlami w dobrym stanie, zasiewami, jest do sprzedania na dogodnych warunkach i za przystępną cenę. Ogólna rozległość włości około 40, w tem lasu dobrego włoś 4, są i nowiny. Grunta w polowie pszenne. Bliższa wiadomość w Redakcji Kalendarza Rolniczego, ul. Smolna № 11, mieszkania 8. 1360

KRETONY białe i kolorowe,

niewypierające się, w różnych gatunkach i guście, z pierwszej fabryki petersburskiej.—Znaleść można tanio w **KOMISOWYM SKŁADZIE KORONEK RUSKICH, Senatorska № 27, m. 2,** w oficyinie. Magazynom odstępuje się rabat. 1372



Dwa Faetony

zupełnie nowe dla braku miejsca do sprzedania, za przystępną cenę, na parę lub jednego konia, mogą być także zdane dla dorożkarza. gdyż są mocno zbudowane, za cenę przystępną. Obejrzeć można u p. Brzozowskiego, Grzybowska róg Okonowej № 71. 1316

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 18-go kwietnia 1883 r.

W eksle:	Z koń. giełdy	W eksle:	Z koń. giełdy
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.50	Wiedeń 100 guld.	84.60
Londyn 1 funt sterl. " "	10.06		
Paryż 100 franków " "	40.15		
Papiery publiczne:			
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	100.20		
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.20		
4% Listy z. m. " Warsz. ser. I i II	95.00		
" " " " " " " " " "	93.30		
" " " " " " " " " "	93.00		
Listy zast. m. " Łodzi ser. I i II	87.45		
4% Listy likwidacyjne duże.	87.30		
Bilety "Banku Cies. ser. I, II i III	1866		
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	1866		
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.85		
II " " " " " " " " " "	91.85		
III " " " " " " " " " "	91.85		
Akcje i obligacje:			
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	132.		
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	132.		
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	132.		
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	132.		
Akcje Banku handl. w Warsz.	313.		
Akcje Banku dysk. w Warsz.	313.		
Akcje Banku handl. w Łodzi.	165.		
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	1250.		
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	475.		
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	1100.		
Akcje Dobrzel. Tow. fabr. cukru	1020.		
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	1020.		
Akcje Tow. fabryki maszyn	1020.		
Akcje Tow. Łazienek i Łazien.	1020.		
Akcje Tow. zakł. przedz. Zaw.	270.		

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 161¹/₂.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II kop. 231¹/₂.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 231¹/₂.
Od listów likwidacyjnych kop. 152¹/₂.

RZETELNA i UCZCIWA REKLAMA bez żadnej blagi!!!

Skład fabryczny K. MANTEY.

ŚWIĘTOKRZYŻKA, róg WŁOZIMIERSKIEJ,

sprzedaje najtaniej, po cenach fabrycznych, dotychczas niepraktykowanych:

KASZMIRY czarne i kolorowe, jako specjalność.
WATERJAZY do pokrycia futer, palt i dolmanów.
ADAMASZKI welniane i jedwabne.
FLANELE i KORCIKI.

SATINS welniane, prześliczne na suknie, we wszystkich kolorach.

MATERJAZY na suknie tanie, a mianowicie:

REPSY, DIAGONALE i t. p., po kop. 15, 20, 25, 30 i 35 łok., we wszystkich kolorach.—Wszelkie dodatki do sukien damskich.

UWAGA. Prowadząc wyłącznie powyższe tylko towary i całą swoją uwagę i starania tymże artykułom poświęcając, śmiem twierdzić, że wszystkim słusznym żądaniom Sz. Publiczności, jestem w stanie godnie odpowiedzieć. 886



poleca **Wina naturalne** które sprzedaje od kop. 30 za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej, stosownie do dobroci.

Wina Szampańskie

nieustępujące zagranicznym, od rs. 1 do rs. 3 za butelkę.

Woszcz,

z winogron dla kuracji, butelka kop. 50.

Sprzedaż tychże Win odbywa się także po cenach oryginalnych w następujących składach:

p. Bartolda, Marszałkowska № 50,

p. Rafalski, Czerniakowska № 69,

w Składach „Merkury.”

w Płocku u p. H. Wasserzuga,

Zlecenia z prowincji upraszamy wprost do naszego kantoru przysłać, gdzie takowe bez zwłoki za zaliczeniem (Nachnahme) wykonwane będą.—Ceniki rozsyłamy na żądanie franco. 269—r

Telefon.

MAGAZYN ROZMAITOŚCI

A. Nowakowskiego i Syna.
Ulica Bielańska Nr. 3, Hotel Lipski.

Poleca.

Glazurę do bucików damskich i dzieciennych, oraz na uprząż i inne wyroby skórzane.

Blyszcz czarny i złoty.

Smarowidła wyborowe do butów, na uprząż, chomonta, do trybów i osi, konserwujące kopyta końskie.

Mydło rezeleujące dla koni.

Szuwaks glicerynowy, miękczący skórę.

Atrament w różnych gatunkach wyborowych, materiały piśmienne, perfumy etc.

Kylobalsam na cierpienia nerwowe, czasowe i zastarzałe.

Pomada berlińska najlepsza do czyszczenia wszelkich metali.

Lampki kieszonkowe i noce nie wydzielające odoru i kopców z praktycznym przyrządem do kadzenia.

Zapach odzieżowych Cygar, Papierosy i Tytonie z pierwszorzędných fabryk, Gilzy, Marki, Węskie i inne przedmioty niezbędne do użytku.

Dla ułatwienia wszelkich zamówień łaskawych PP. Interesantów urządzony został —900—

Telefon.

Telefon.

Dwa konie zaprzęgowe

ogier i wałach, 5 lat, ciemno-gniade, sprowadzono ze wsi do sprzedania.—Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 7, w kantorze najmu powozów. 1079



z przyczyn wyjazdu, Garniturek gabinetowy, sałanem kryty, Kanapa duża orzechowa, sałanem kryta, Biurko duże, dębowe, rzeźbione, szafa do książek dębową, 5 Krzesel dębowych, bogato rzeźbionych. Tulaeta damska orzechowa. Fotel duży sałanowy. Fotel damski, dwa Półmiski porcelanowe, rzadkiej piękności, Filizanki takież nare sztuk. Bielizna i garderoba męzka.—Dzika № 45, mieszk. 6. 1077

Ogórki

OGÓRKI

duże po cenach najniższych, poczynając od 20—50 kop., oraz wszelkie **NO-**

WALIJKI najświeższe,

W SKŁADZIE OWOCÓW

W. Zalewskiego

Ulica SENATORSKA № 2,

Ogórki 1078

Rasowy Łabędź

roczny samiec, młody, jest do sprzedania. Wiadomość Graniczna 13, u stróża. 1333

Za rs. 300

Biblioteka polska,

składająca się przeważnie z dzieł belletrystycznych, 410 dzieł, 1,060 tomów, 650 książek oprawnych w czarne płótno, w dobrym stanie. Katalog przejrzeć można codziennie od 10 do 11 rano. Bibliotekę tylko w Niedziele i Święta od 10 do 11 rano i od 3 do 4 po południu. Plac Zamkowy № 103, 3-e piętro. 1373

Poszukuje się zaraz lub od 8-go Jana r. b.

Dzierżawy Folwarku

od 12 do 18 włók dobrej ziemi, z zasiewami i budynkami w dobrym stanie, w Królestwie, gub. Grodzieńskiej lub Wołyńskiej. Adresy nadsyłać proszę na Krakowskie-Przedmieście № 2 do Papieskiego. 1349

Nowo-otworzony

Skład Obić papierowych

Cerat, Rolet do okien

w domu przechodnim Roetzlera, Krakowskie-Przedmieście № 85 w pasażu, poleca najgustowniej Obicie z pierwszorzędných fabryk w wielkim wyborze po cenach bardzo przystępnych. PP. Obywatelom biorącym w większej ilości odstępować się stosowny rabat.—Nadmieniam przytem iż zawsze mam zdolnych ludzi do tapetowania pokoi pod moim kierunkiem. Z czem się polecam Szan. Publiczności.—**K. SAPIECHA.** 1332

W Alei Jerozolimskiej № 18b, na 2 piętrze zaraz do wynajęcia

trzy Pokoje,

to jest salon o 3-ech oknach z balkonem, z komfortem umeblowany, z fortepianem gabinet i sypialny. Stróż wskaże. 1357

HOTEL.

Sprzedaje się bez pośrednictwa hotel p. r. „**Hotel Niszowski**,” istniejący w Wilnie, w samym środku miasta, z ustaloną od lat 40-tu dobrą reputacją, dający znaczny dochód, który się z pewnością powiększy, gdy (w r. b.) zostanie otwartym nowy trybunał apelaacyjny. Dwa lata temu odnowiono całkowicie ten hotel, który posiada 50 pokoi, restaurację z ogródkiem, wszystkie potrzebne ruchomości i może być powiększony przez nadbudowanie o 25 pokoi lub więcej. Wiadomość w Warszawie u W. K. Brochockiego, do g. 12 rano i od 4 do 7 po południu, ulica Elekoralna № 4, m. 17;—w Wilnie w kantorze bankowym S. H. Hejmana i S-ki. 1056

TARGI na placu Witkowskiego.

Dnia 18-go kwietnia 1883 r.

	Pud	Korzec
żąd.	od do	od do
kopieje		
Psz. 242—250 sm. i ord.	—	800 875
" " pstra i dobra	—	—
" " biała	—	—
" " wyborowa	—	900 930
Zyto wyborowe 232 funt.	—	—
" " średnie	—	500 510
" " wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	95 340 360
Owies	—	—
Gryka	—	202 f.
Rzepak letni	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	235 240
Ziemiaki	—	—
Masło świeże funt	—	—
" solone pud	—	—
Siana pud	40 60	—
Siomy pud	30 35	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie	—	—

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga” dr. żel. warsz.-teres. z dnia 17-go kwietnia 1883 r.

Psz. 242—250 sm. i ord. 130—142, średnia 118—130, ordynaryjna 90—115.

Zyto wyborowe 84—88, średnie 80—83, ordynaryjne 77—78.

Jęczmień wyborowy 75—90, średni —, ordynaryjny —.

Owies wyborowy 92—98, średni 84—90, ordynaryjny 75—82.

Groch 76—115. **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 115—125, średnia —, ordynaryjna —.

B. Werner et Comp.

CENA OKOWITY:

z dnia 18-go kwietnia 1883 roku.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 62¹/₂.

„ garniec rs. 2 kop. 48.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odehod.	Przych.
	godziny i minut.	
Warsz.-Wiedeńska:		
Pospieszny 3 klasy	6 — r. 9 50 r.	
Osobowy 3 klasy	11 10 r. 5 55 pp	
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.		
Kurjerski 2 klasy	9 — w. 7 15 w.	
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna)	5 35 pp 10 10 r.	
Warsz.-Bydgoska:		
Kurjerski 2 klasy	2 35 pp 2 45 pp	
Osobowy 3 klasy	6 50 r. 10 30 w.	
Warsz.-Terespolska:		
Kurjerski 2 klasy	4 10 pp 1 15 p.	
Pocztowy 3 klasy	11 — r. 7 14 w.	
Osobowo-towarowy	7 15 w. 7 53 r.	
Warsz.-Petersburska:		
Kurjerski 2 klasy	10 8 r. 7 33 w.	
Osobowy 3 klasy	6 43 w. 3 43 p.	
Pocztowy 3 klasy	11 48 w. 12 58 r.	
Nadwiśl. do Mławy:		
Osobowy	9 21 r. 7 56 w.	
Pocztowy	6 33 w. 10 42 r.	
Nadwiśl. do Kowla:		
Osobowy	9 — w. 8 14 p.	
Pocztowy	1 47 p. 2 12 r.	

— **Statki parowe** odchodzą: Z Warszawy do Płocka codziennie (oprócz niedziel) o godz. 9 z rana. — Z Płocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 z rana. — Z Nowej-Aleksandrii (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godz. 5 m. 30 z rana. — Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrii (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godz. 7 z rana. — Statek pasażerski przybywający do Nowej-Aleksandrii (Puław) o godz. 2 po południu, łączy się z pociągami drogi żełaznej nadwiślańskiej odchodzącymi z Lublina o godz. 4 m. 57 po południu, a przybywającymi do Warszawy o godz. 10 m. 27 wieczorem.

STOLARZ

podjął się odnawiania mebli i fortepianów po cenach przystępnych.—Ulica Sienna № 7, mieszkanie 14, od frontu. 1366

BUCHHALTERJI

Lekeje udziela J. DANILEWICZ, Autor. Królewska 13. przyjmuje od 3—6 po południu. 1207

Ulica hr. Kotzebue № 3/612B, sądo wyuajęcia

SKLEPY

obszerne, z pokojem i bez, 5 POKOI od frontu, 3 POKOJE w oficynie, na 3-em piętrze z przedpokojem i kuchnią, z wodą i zlewem, spiżarką, piwnicą i górą. 1370

Interes rękawicznicy

od lat 8 egzystujący, do odstąpienia. Wiadomość: Senatorska 15, u tapicera. 1263

Pierwszy wielki transport

Parasolków damskich,

najmodniejszych, otrzymał skład B. Grudgera, egzystujący od lat 20, przy rogu ulicy Granicznej i Żelaznej-Bramy, sklepu № 16, i poleca takowe po cenach nader umiarkowanych. 857

DOM

w środku miasta do sprzedania, lub do zamiany. Wiadomość: Trebacka № 7, mieszkania № 27. 922

Gorzelnego Kawalera.

Oferty z kopją świadectw uprasza się nadsyłać do właściciela Woli Ossowski, poczta Radzyń. 1074

SKŁAD PŁÓTNA, BIELIZNY I POŚCIELI JANA JAWORSKIEGO, Nowy-Swiat Nr 67,

zaopatrzony w **Płótna i Bieliznę stołową** wszelkiego rodzaju i we wszelkich gatunkach krajową i zagraniczną. **Oraz Bieliznę gotową, Ponczochoy, Skarpetki** damskie, męskie i dziecięce. **ZNACZNY ZAPAS PŁOCIEN** angielskich w resztkach po cenach bardzo niskich. **WIELKI wybór KOLDER** watowych i wełnianych w rozmaitych gatunkach, kolorach deseniach, od rs. 5 kop. 25. **Magazyn przyjmuje kołdry do roboty tak z własnych jak i z powierzonych materiałów. Zamówienia z prowincji wykonywają się z największą akuracją.** 1067

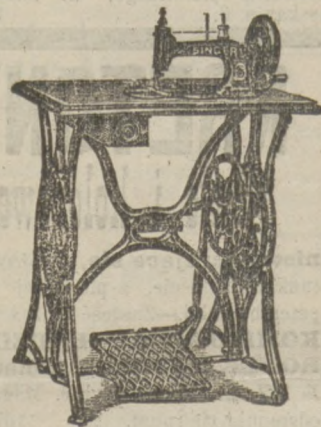


ORYGINALNE MASZyny DO SZYCIA najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozplatę tygodniową po

RS. 1

ażby tym sposobem uprzystępnici osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.



NOWOŚĆ!

Postument pedałowy opatrzone kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedał obracają się na sztyftach stalowych.—Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącymi maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego, używane być mogą bez nateżenia, przez najłabsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczony maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak, że na tych maszynach szyć można wedle życzenia, sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4, DŁUGA Nr 29 i ELEKTORALNA Nr 5

891

Nauka i wychowanie.

Francuz z chlubnymi świadectwami poszukuje miejsca do dzieci: Krakowskie-Przedmieście № 7, prawa oficyna, mieszkania 28, na dole. 5113b

Wzajemiar ruskiego, udzielam lekcje języka niemieckiego; także udzielam niemieckiego, na mieście. Biuro nauczycielskie Łuczynskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-à-vis S-go Krzyża. 728

Panna niemiecka niedawno przybyła z Berlina, opatrzona dobrymi świadectwami i patentem z ukończenia szkoły Froeblovskiej, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji. Bliższa wiadomość przy ulicy Królewskiej № 4, mieszkania 3. 5355

Lekcje muzyki udziela na mieście i u siebie, osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, uczennica pierwszorzędnych nauczycieli. Bracka № 7, mieszkania 2. 5363

Francuzka potrzebna do dwójki małych dzieci; kantory mogą pośredniczyć. Ulica Świętojerska № 22, mieszkanie 41. 5356

Nauczycielka, która ukończyła gimnazjum 2-e, z wyższym patentem, poszukuje lekcji. Nowogrodzka № 23, mieszkania 4. 5262

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka (w średnim wieku) z niemieckim i muzyką, do umieszczenia. (doskonale świadectwa).

Student uniwersytetu udziela lekcje języków starożytnych, nowożytnych, ruskiego i matematyki. Plac św. Aleksandra № 7, m. 9.

Francuzka z dyplomem udziela lekcji; a zbiorowe dla dzieci, rs. 1 kop. 50 miesięcznie. Wileza № 2a, w oficynie, m. 12. 5177

Panny niemiecki, znające kraj i szycie na maszynie, mogą znaleźć pomieszczenie tutaj i na prowincji. Wiadomość w Biurze Nauczycielskim Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego placu. 5639

Polka, która za granicą uczyła w wyższych zakładach naukowych, udziela rysunków, malarstwa olejnego, akwarellami, na porcelanie i aksamicie. Wiadomość: Ciepla № 6, mieszkania 1. 5579

Francuzka, młoda, wykształcona, potrzebna jest, dla wychodzenia z dorastającą panią na spacer, na 2—3 przedobiednich godzin codziennie. Grzybowska 21, mieszkanie 6, w godzinach poobiednich. 749

Korepetytor potrzebny, do ucznia klasy drugiej, realisty. Aleja Jerozolimska № 7, mieszkania 5. 5602

Korepetytor potrzebny dla przygotowania ucznia do szkoły technicznej, 3-iej przygotowawczej z niemieckim językiem. Złota № 5, mieszkania 7. 5617

Potrzebna jest zaraz na wieś niemiecka do dzieci, szycia na maszynie i zajęcia się gospodarstwem domowym. Wiadomość ul. Smolna № 11, mieszkania 2. 5224

Prof. de Préchamps, Długa 23, niemiecka młoda z doskonałą rekomendacją, szuka posady, (nie mówi po polsku). 5650

Nauczyciel wykłada język niemiecki i przygotowuje do szkół. Podwał 22. 5460

Student uniwersytetu poszukuje kondycji w mieście lub na wsi. Jerozolimska № 38, mieszkania 4. 5176

Posady i prace.

Poszukuje się osoby do towarzystwa dla młodej panny, na wieś. Żadana jest znajomość języków lub gra na fortepianie. Wiadomość: Chmielna № 62, stróż wskaże. 5181

Chłopiec dobrego prowadzenia, potrzebny jest do składu wódek. Wiadomość: rog ul. Mazowieckiej i Świętokrzyskiej. 5506

Maszynistki potrzebne do bielizny. Ulica Mariensztadt № 13, mieszkanie 18. 5251

Uczeń do dentysty potrzebny jest. Senatorska № 2, róg Miodowej. 5449

Praktykant agronomieny, znajdzie miejsce w dobrach Polanówka, pod Nowo-Aleksandrią (Puł.). Wiadomość pod adresem: Kunigkei w Polanówce przez Kazimierz. 5448

Maszynistka zdalna potrzebna do bielizny męskiej. Aleksandria № 17, m. 7. 5530

Panna zdalna do krawieczyny, poszukuje roboty w domu prywatnym. Wiadomość: ulica Chłódna № 17, w nowym domu, mieszkania № 20. 5554

Do jednego z pierwszorzędnych magazynów potrzebny jest krawiec do palt i okryć. Oferty proszę składać pod lit. Z. W. № 50 do kantoru Kurjera. 5415

Człowiekowi z kwalifikacją, w sile wieku, wyrabiający posadę zarządzającego do bram, lub w Warszawie przy fabrykach, otrzymać rs. 200. Oferty pod lit. B. B. proszę składać w kantorze Kurjera. 5494

Panny do sukien, podręczne i do nauki, potrzebne są. Ulica Długa № 6, m. 7. 5469

Potrzeba 2-eh uczeni i czeladnika, do introligatora Michałowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 77. 5470

Potrzebne są zaraz młodsza i niańka z dobrymi świadectwami. Marszałkowska 46, mieszkania 5. 5474

Do magazynu młd Emilji i Florentyny potrzebne są panny, podręczne i do nauki do sukien. Długa № 24. 4726

Panny uzdolnione i podręczne do ubierania kapeluszy damskich, potrzebne są do magazynu E. Loth, ul. Krak.-Przed. № 15. 5384

Panna kompletnie uzdolniona, do maszyny Singera i podręczne i panny do spódnic. Leszno № 10.—Hornort. 5515

Nakładacz potrzebnym jest do drukarni Tomaszewskiego przy ul. Tłomackiej. 5544

Dystylator posiadający świadectwo za lat 18 służby, w jednej ze znaczniejszych dystryktów, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość u p. Brzezińskiego w składzie cegły, na Pradze, przy foksalu Petersburskim. 5182

W pracowni M. Łazarowicz, Nowy-Swiat № 41, przyjmują się suknie, okrycia i ubrania dziecięce, tak z powierzonych, jak i z własnych materiałów, wykonywają się według ostatniej mody, pospiesznie i po cenach przystępnych; przytem udzielam nauki kroju sposobem ułatwionym; tamże potrzebne są panny. 4894

Pufetowa potrzebna jest do zakładu mlecznego, która już była w takim zakładzie. Wiadomość: ulica Marszałkowska № 47, w cukierni. 5387

Klepową potrzebną jest do sklepu spożywczego, z kaucją rubli srebr. sto. Wiadomość w sklepie przy ulicy Twardej, pod № 16, do Feliksa Skrobińskiego. 5253

Panny kompletnie uzdolnione do szycia bielizny na maszynie i podręczne, potrzebne są. Młynarska № 7, mieszkania 7. 722

Potrzebne są panny podręczne do pracowni sukien damskich. Ulica Mirowska dawniej Zatyłki № 3 dom p. Karpińskiego, gdzie fabryka wód mineralnych. 5343

Potrzebny jest pisarz z kaucją i dobrymi świadectwami do składu węgla. Wiadomość ulica Bracka № 13, mieszkanie 20, od godziny 9 do 10 rano i od 2 do 3 po południu. 5340

Do fabryki kwiatów potrzebne są panny. Ulica Długa № 23. 5339

Człowiek w sile wieku, z kaucją rs. 1.000 poszukuje posady. Oferty proszę złożyć w kiosku Leszno, róg Rymarskiej pod lit. A.

Pracownia gorsetów Michałiny Leszczyńskiej w domu № 7, przy ulicy Młynarskiej, potrzebuje uzdolnionej maszynistki do szycia na maszynie Singera i przyjmuje panienki od lat 14 do nauki. Wiadomość na miejscu. 5335

Potrzebne cztery sklepowe, jedna 100 rubli kaucji a 3 od 20 do 50 rubli. Wiadomość Mostowa № 3 w sklepie piekarni. 5418

4 panny potrzebne są do bielizny, do maszyn i podreżne. Chmielna № 64, m. 4, D. Piekarskiego. 5451

Potrzeba kilka panien podreżnych do bielizny. Chłodna № 34, mieszkania 10. 733

Panny potrzebne są do szycia bielizny na maszynie. Krakowskie-Przedmieście № 19, mieszkanie 2. 5455

Panny kompletne uzdatnione w szyciu na maszynie i do gorsetów, potrzebne są zaraz. — Miedziana № 10, mieszkanie 6. 5634

Panny potrzebne są zaraz, uzdolnione do staników i podreżne do spódnicy. — Tamże mogą mieć stałe pomieszczenie panienki z prowincji, chcące kształcić się w krawiectwie, w pracowni W. Ciszewskiej. Nowy-Swiat № 18. 756

Panny potrzebne są zaraz, do maszyn i podreżne do krawiectwa, z życiem. Ul. Wspólna 22, mieszkania 1. 5607

Panny uzdolnione, do szycia okryć, potrzebne są zaraz. — Bogusław Herse. 5373

Panna umiająca dobrze szyć, poszukuje miejsca do prywatnego domu. Fréta № 12, mieszkania 20. 5616

Panny potrzebne są do kwiatów, podreżne i do nauki. Kościelna 15, mieszkanie 9. 752

Panny potrzebne do sukien, zdolne, podreżne i do nauki. Gęsia 10, m. 27. 751

Panny zdolne, do robienia okryć damskich, potrzebne są, za dobrem wynagrodzeniem do magazynu damskiego. Miodowa 13.

Panny potrzebne są, do szycia krawatów, oprócz tego jedna do maszyn Singera. Wiadomość: Tłomackie № 2, w fabryce krawatów. 5589

Potrzebna jest panienka do krawiectwa, umiająca szyć na maszynie. Złota № 28, dom Jelskiej, w oficy, na drugim piętrze, mieszkania 14. 5606

Gospodyn z kucją potrzebną jest, do oprowadzenia kuchni dla 30 osób całodziennego żywienia na własny rachunek. Wiadom. w kantorze piekarni Ukraińskiej, Długa № 32.

Potrzebne maszynistki, do maszyni Wilsona, podreżne do kołnierzyków. Ul. Smożca 1E-5. 5578

Potrzebny jest zdolny czeladnik do tapiceru. Świętokrzyska № 15. 5575

Kupiec 15 lat praktykujący, poszukuje miejsca kasjera, pomocnika księgarskiego, buchaltera. Oferty przyjmuje Zegarmistrz P. Smalec, Mazowiecka 2. 5590

Odpowiednie wynagrodzenie otrzyma ten, kto się wystara posady kasjera, magazyniera lub innej, dla urzędnika kolei, spadłego z etatu. Oferty proszę składać: kiosk, Krakowskie-Przedmieście, obok cukierni Clotena pod literami M. B. 5462

Urządnik obeznany z czynnościami administracyjną i policyjną, obok czynności biurowych, życzę sobie przyjąć zarząd większego domu, chociażby za mieszkanie, składające się z 2-ch pokoi, przedpokoju i kuchni. Wiadomość przy ulicy Leszno № 29, m. 15.

Panna potrzebna zaraz do strojów damskich, uzdolniona kompletnie na wyjazd do Łomży, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Mylna № 7, mieszkania 13. 5624

Kasjerka będąca na miejscu, poszukuje kaucji od 1 Maja roku bież., na żądanie kaucji. Wiadomość Złota 25E, mieszkanie 25.

Czeladnik młody, z kilkoletnią praktyką w zawodzie mechanicznym, z gimnazjalnym wykształceniem i znajomością rysunku technicznego, poszukuje miejsca rysownika lub innego stosownego zajęcia w zakładzie przemysłowym. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. T. T. J. 5603

Maszynistki potrzebne są do maszyni Wilsona, do pracowni bielizny. Bracka № 4.

Panny podreżne, do szycia bielizny potrzebne są. Marszałkowska 67, skład płótna z fabryki Żyrardów. 5303

Czennice potrzebne są do fabryki kwiatów. Sewerynowa № 12, m. 26. 5318

Uchaz potrzebny na wieś, bez żony, od 1 Maja. Wiadomość u stróża, Chmielna 12.

Pracownia Aleksandry potrzebuje do sukien dzieciennych panien zdolnych, z renomowanego magazynu, oraz kilka do nauki. Złota 12, mieszkanie 4. 5291

Panny zdolne do staników, potrzebne są zaraz. Ulica Chmielna № 27, m. 7. 5257

Emeryt w średnim wieku, mogący złożyć kaucję, poszukuje miejsca rzadcy domu za niewielkie wynagrodzenie i mieszkanie. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. A. F.

Panny do okryć i sukien, także i podreżne, potrzebne są zaraz. Ulica Obozna № 6. Stawno 5289

Czeladnik lakierowy, potrzebny jest. Ulica Panska № 25. 5620

O haftu złotem, potrzebne są zdolne panny zaraz. Chłodna № 26, mieszkanie 2. 5638

Zaraz potrzebne są panny do pracowni K. Grabskiej. Ulica Nowy-Swiat № 38, mieszkania 8. 5621

Potrzebna panna do maszyny Welheera i Wilsona i umiająca szyć w ręku. Elektoralna 32, mieszkanie 11. 758

Do pracowni T. Służewskiej (Marszałkowska № 26, piętro 1), potrzebne są panny podreżne i do staników. 5643

Z kucją rs. sto potrzebny młody czeladnik, z komisjona do rozsprzedaży chemizów, wyrobów i inkasy, za dobrą prowizją. Wiadomość Nowogrodzka № 20, mieszkanie 13, do 11 rano. 5631

Panny potrzebne są do sukien. Nowy-Swiat № 68, mieszkania 35, w 3-m podwórzu.

Panna potrzebna jest zaraz, do maszyni Singera. Nowolipie № 28, mieszkania 14, pierwsze piętro. 5652

Kupno i sprzedaż.

Portepian Kralla, do sprzedania za rs. 135, Miodowa № 5, u organisty. 5241

Głińskiego szuwalu glicerynowy, konserwujący wybornie obuwie, oraz atrament we wszystkich kolorach, dostać można w sklepach Warszawy i Królestwa, jakoteż w fabryce przy ul. Nowy-Swiat 58. 372

O sprzedania faeton i koczki nowe i używane, bryczka, № 26 aleja Jerozolimska.

Portepian czarny, krótki, Maleckiego, do sprzedania. Żurawia № 9, m. 9. 5454

Garnitur czarny jedwabny, lustra, konsola, garnitur francuski, oraz inne meble orzechowe z kilku pokoi do sprzedania. Żurawia № 9, mieszkanie 9. 5453

Tanio! Po zwinieciu interesie, z powodu braku miejsca sprzedaje się różne płótna, weby w sztukach i resztkach, bieliznę męską, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki, webowe, oraz gorse, kołnierze i mankiety, do wszycia koszul, po nadzwyczaj niskich cenach. Sołna № 8, mieszkania 27. 5549

O sprzedania sukniakowa zupełnie granatowa, z lekkiej wełny, na wpół z jedwabem i materia ubierana z okryciem i wiele innych rzeczy. Królowa № 41, mieszkanie 27, stróż wskazuje. 5509

Za rs. 100 do sprzedania garnitur mebli, stół orzechowy, kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele. Wiad.: Miodowa 2, w sklepie pp. G. Radke & A. Żeliszewski, od godz. 1 do 6 po południu.

Orient (Elektoralna 5) sprzedaje najtaniej lądową herbacę od 80 kop. za 100, oraz dywany perskie, bucharskie i strzyżone od rs. 2.

Portepian za rs. 40, do sprzedania. Marszałkowska 48, z Świętokrzyskiej. w magazynie mebli. 4907

Koza z koźlątkiem do sprzedania. Ulica Łucka № 6. 5369

Krzypce bardzo stare, koncertowe. Chmielna № 25, mieszkania 22. 5353

Kupuje złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65.

O sprzedania fortepiany nowe, najnowszej konstrukcji, oraz pianina nowe i używane zagraniczne, także przyjmuje wszelkie reparaacje fortepianów, pianin i strojenia. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 2, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 5275

Ogólna wyprzedaż różnych pozostałości po zmarłym M. Berkopf, między innymi biurko starożytne, zasługujące na uwagę. Nowe-Miasto 17, mieszkanie 2. 5249

Z powodu wyjazdu są meble do sprzedania. Chmielna № 29, mieszkanie 7, między 9 a 11 zrana oprócz świąt. 5421

Tanie kupno!!! Z powodu braku miejsca wyprzedają różne meble mahoniowe i orzechowe, po cenie kosztu, dobrej roboty, za które się poręcza, parę garniturów i szeslongów wystanych, różne szafy do sukien, do bielizny i do książek, biura meble, konsolki do kart, łóżka nowego fasonu, ozdobne i skromniejsze, komody, toalety, umywalnie, szafki nocne, z czym się poleca zakład stolarski W. Pogodzińskiego. Leszno № 50.

O sprzedania za wyjątkowo niską cenę, Maszyna do szycia (Groversa et Bakera). Mazowiecka, domu № 4, mieszkanie 9. 5397

O sprzedania z powodu wyjazdu garnitur mebli, firanki, lampa, stół, szafka, deski do robienia sukien, porcelana i różne sprzęty domowe. Zielna № 20, m. 10. 5349

Meble z kilku pokoi, bardzo tanio do sprzedania, razem lub częściowo. Chmielna 25, od ulicy Marszałkowskiej drugi dom, stróż wskazuje. 3973

Kwity lombardowe, złoto, srebro kupuje. Elektoralna 33, mieszkanie 10. 5412

O sprzedania 8-letnie drzewka kasztanów, przy ulicy Bonifraterskiej № 7. 732

O sprzedania wyżeł ceter; do 10 rano i od 4 po południu. Złota 13, m. 2. 5327

Bryczka amerykańska do sprzedania w dobrym stanie. Wiadomość na miejscu: ulica Leszno № 78. 5260

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w Nowo otworzonym magazynie pod firmą Kamilla № 6a, Marszałkowska w Warszawie. Mam zaszczyt zawiadomić, że otrzymałam z Paryża, kapelusze damskie ostatniej mody.

Portepian bardzo tanio sprzedam lub wynajmę. Hoża № 11, mieszkanie 22. 731

2 szafy, dwie pary łóżek i dwie komody, wszystko masiv orzech i francuski fornir, u stolarza przy rogu Zróżlowej № 1, obok -jazdu. 5154

Portepian do sprzedania: mieszkanie umebrowane do wynajęcia. Ul. Wspólna № 34b, mieszkanie 9, od godz. 9 do 10 rano i o 6 wieczorem. 726

Portepian do sprzedania. Wynajęcie. Krucza № 13, mieszkanie 12 od Wilej. 4777

Koronki do bielizny i sukien, crepelisse, żaboty, fanszony, szaliki, kołnierze damskie i dzieciinne, karczki do koszul, kaftaniki ranné i fartuski w dużym wyborze i tanio. Komisowy skład koronek ruskich, Senatorska 27, mieszkanie 2 w oficynie. 4853

Meble do sprzedania, przy ulicy Królewskiej 19, m. 6. 4446

Koronki ruskie, do sukien i bielizny, białe, szare, erème i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Swiat № 19, mieszkanie 17, w poprzecznej oficynie. 467

Kupuje złoto, srebro. Szeroka Miła 27, mieszkania 24. 490

Portepian do sprzedania. Hoża № 18a, mieszkania 25. 4833

Portepian palisandrowy Hofera, drugi pół 7 oktawy, krótki, pozostawiono do sprzedania. Nowy-Swiat № 68. Tanie strojenia i reparaacje przyjmuje. Cerulli. 5162

Złoty, akwarele, miniatury, rysunki ręczne, obrazy olejne, oraz kolekcje minerałów do sprzedania w księgarni B. Bołcewicz. Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 5577

O sprzedania: szlafroczek, modnie zrobiony i palto wiosenne. Stare miasto № 18, mieszkanie 14, 3-e piętro. 5610

Tanio do sprzedania! Zegary, brzozy, porcelana, biurko, antyki, pierścienie z brylantem, obrazy olejne i akwarele. Leszno № 37, mieszkania 13. 5556

Maliny remontujące, trzy razy rodzące przez lato, owoc gruby, tudzież porzeczki wiśniowe grube jak wiśnie, są do sprzedania. Ulica Nowowiejska № 9, u właściciela domu.

Bizuterja damska zupełnie nieużywana, tanio do sprzedania. Widok 21a, lokalu 3.

Maszyna do robienia pończoch w różnych gatunkach, № 11 angielska, najnowszej konstrukcji, w zupełnie dobrym stanie. Wiadomość: Jerozolimka № 36, mieszkanie 14. 5583

Szafa, stół, szeslong, do sprzedania za bezcen. Ulica Obozna № domu 3, m. 1. 5592

Carderoba damska, pościel i bielizna, do sprzedania. Ul. Szpitalna № 2, m. 7. 5595

Portepian Bucholca o 6 1/2 oktaw, za rs. 70, do sprzedania. Ulica Piekarska № 14, u gospodarza. 5649

Łóżne kanowe rzeczy są do sprzedania, chustki wieczorowe, garnitury na meble itd. Miedziana № 9, mieszkanie 1. 5623

Plaszcz, kapelusz, dla dziecka wózek, wszystko mało używane, widzieć można od 1 do 6 godz. wiecz. Krakowskie-Przedmieście domu № 370. Szwarzkar wskazuje. 5640

Górki kwaszone dobrze zakonserwowane, do odstąpienia na beczki lub też na kopy w Restauracji przy ulicy Trebackiej w domu dawniej Szeinkellera. 5630

Pianino mało używane, do sprzedania w fabryce fortepianów. Marszałkowska № 8.

O sprzedania kozetka i 2 napoleonki na sprężynach, za 23 rs. Hoża № 9, mieszkanie 6, od godziny 4 do 6. 5637

Pianino do sprzedania, dobrze utrzymane, prawie nowe. Wiadomość: ulica Wspólna № 26, mieszkania 4. 5468

Maszyna do szycia Singera, zupełnie nowa, do sprzedania. Wiadomość: ul. Twarda № 15, stróż wskazuje. 5475

Uży okseft kapusty dobrze urządzonej, do sprzedania w restauracji A. Gajewskiego, ulica Marszałkowska № 79. 5483

Portepian, szafa, stół, kłęcznik, toaleta mahoniowe, żyrandol, lustra, lampy, obrazy sprzedaje z powodu wyjazdu. Świętokrzyska 12, mieszkania 25. 5563

Meble do sprzedania tanio, mało używane, garnitur do salonu orzechowy, rzeźbiony, kredens i szafy rozbierrane ozdobne, wiedeńskie, tremo czarne i orzechowe, garnitur cały kryty, 2 biblioteczki, regulator, stoliki do kart konsolkowe, szafki do bielizny, lustra, szeslong, stół jadalny z krzesłami, firanki i biuro. Zielna № 4, lokalu № 1, na 1-m piętrze, między Złotą i Chmielną. 5074

Meble z 4 pokoi do sprzedania bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, w bramie na dole № 1. 4876

Jest do sprzedania para saren oblaskawionych. Wiadomość w cukierni Marszałkowsko № 47. 5388

Meble do sprzedania tanio, mało używane, garnitur orzechowy, rzeźbiony, szafy rozbierrane, ozdobne, kredens wiedeński, tremo czarne i orzechowe, garnitur angielski, konsolki do kart, biuro meble, szeslong, kozetka z 6-ma napoleonkami, toaleta damska, szafka do bielizny, komoda, stół jadalny, łóżka, umywalka i firanki. Marszałkowska 26, róg Chmielnej, mieszkanie 30. 5237

Kwity lombardowe kupuje na dogodnych warunkach. Sołna 15, mieszkanie 7. 5380

Łóżko mahoniowe, w dobrym stanie, za 12 rs. Nowy-Swiat № 53, mieszkanie 20, 2-gie piętro. 5632

Szeslong, komoda, orzechowa, łóżko, umywalka, do sprzedania. Nowy-Swiat № 68, mieszkania 10. 5622

Z powodu wyjazdu do sprzedania: meble starego fasonu jesionowe i taca platerowana. Niecała 6, wiadomość u stróża. 5594

O sprzedania cztery krzeselka fantazyjne, kryte kosztowną materją, dwa taboreciki do fortepianu, szafy orzechowe, biurko, lustro i stół do kart, wszystko nowe. Mazowiecka № 11, mieszkania 39. 5581

O sprzedania: sofa, fotele, szeslong, napoleonki kozeta, materac, zegar. Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszkanie 2. 5614

Z przyczyny nagłego wyjazdu są do sprzedania po bardzo umiarkowanej cenie: meble, lustra i stare obrazy. Ulica Instytutowa dom № 6 i mieszkania 6. 5613

Tanio do sprzedania: fortepian fabr. Kralla, 2 lustra wielkie, garnitur mebli czarnych i buduarowych, kredens, stół, krzesła, stół samowarowy, łóżka toaleta, umywalka, otomanka, tremo, 2 szafy rozbierrane, szafki do bielizny, komoda, stół damski, biurko, stoliki do kart, szeslong, obrazy olejne, lampy, świeczniki, dywany, kolumny, krzeselko dzieciinne i inne rzeczy. Sienna 3, m. 4. 5557

O zbycia całe urządzenie sali jadalnej, dębowe, rzeźbione. Meble starożytne do naprawy przyjmuje. Ul. Nowo-Senatorska № 2. P. Majchrzak. 5158

Meble w wielkim wyborze, po zwinieciu magazynu, wyprzedają się niżej kosztu. Bracka № 7, mieszkanie 3, 1-e piętro od frontu.

Kredens, 12 krzeseł, stół bilardowy, wszystko dębowe, do sprzedania razem lub częściowo, cena niska. Zielna 9a, m. 8. 5290

O sprzedania para łóżek mahoniowych rzeźbionych i para jesionowych, obie pary dobrej roboty i lustro. Wiadomość właściciela domu przy ulicy Leszno № 50. 5625

Meble do sprzedania mało używane, garnitur rzeźbiony orzechowy, szafy rozbierrane, kredens masiv, garnitur angielski, tremo, konsolki do kart, lustra greckie, szeslong, biuro o 9 szuflad, toaleta damska, szafki do bielizny, komoda, umywalka, stół jadalny, łóżka wiedeńskie ozdobne, regulator rzeźbiony, lustro z konsolą marmurowym blatem, stół z samowarem, półki rzeźbione, firanki i wiele innych sprzętów domowych. Twarda № 6 w podwórzu, oficyna na lewo przy ogrodzie, lokalu 41. 5347

Meble do sprzedania, eleganckie, orzechowe, pięknie rzeźbione, do salonu garnitur napoleonkowy, dwie szafy rozbierrane, tremo, lustro greckie, szafka do bielizny, biurko, kredens, szeslong, stół jadalny z krzesłami, para łóżek, dwie minaturki do kwiatów, firanki, etażerki, wszystko tanio. Ulica Złota № 10, mieszkanie 15. 5527

Meble do sprzedania: garnitur, szafy rozbierrane, szafka do bielizny, biurko, fotele fantazyjne, sofa, stolicek damski, lustra wiszące, jedno czarne wielkich rozmiarów, z marmurową podstawą; z jadalni dębowe umebrowanie, konsolki i krzeselka czarne rzeźbione, toaleta orzechowa, misternej roboty, dywan, lampa, firanki z gżemami i wiele sprzętów domowych. Chmielna № 13a, stróż wskazuje, od 10-ej rano. 5609

Interesa handl. i majątk.

Z powodu wyjazdu do odstąpienia sklep z eleganckim urządzeniem na bardzo dogodnych warunkach. Twarda № 8a, w dystrybucji. 5424

Magazyn bielizny damskiej i męskiej i innych towarów do sprzedania wraz z urządzeniem eleganckim na jednej z przynajmniej ulic za rs. 7000 za gotówkę. Oferty pod lit. D. B. S. składać proszę do kantoru Kurjera Warszawskiego. 5408

Sklep wraz z eleganckim urządzeniem, gąszem i znakami, z kontraktem dwuletnim (komorne 300 rs.), w najruchliwszym punkcie miasta, do odstąpienia natychmiast za rs. 400. Wiadomość na miejscu w dystrybucji „Centr”, ul. Królewska № 43, róg Grzybowska. 5461

Polwark żądany jest zaraz, włók kilkanaście: umiarkowanej ceny. Hotel Saski 22.

O sprzedania na Nowej Pradze placu 2441 łokci kwadratowych, narożny. Wiadomość ulica Bracka № 4 w restauracji. 5092

Magie angielskie do sprzedania w każdym czasie z powodu zmiany interesu, przy ul. Królewskiej pod № 41. 5259

Sklep spożywczy, dobrze procentujący, z całym urządzeniem do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, róg Złota i Chmielnej № 1.

Sklep mydlarski, norymberski, z dystrybucją, w dobrym punkcie, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu: ulica Żelazna 31. Nafta Batumska, garniec po kop. 30. 4939

Sklep wiktualii z naftą i dystrybucją do sprzedania. Ulica Krucza, róg ulicy Wilczej 11. 4169

Wspólnik potrzeba pięćdziesięciu!!! mężczyzn lub kobiet! Rzadka sposobność zapewnienia sobie bytu, a nawet dorobienia się majątku, dla osób szukających pracy, posiadających od 200 do 1.500 rs. kapitału. Wiadomość: Żelazna 20c, mieszkania 13, tylko od godziny 3—5. 5444

Polwark trzy mile odległy od stacji Mława, kolei Nadwiślańskiej, wólk osiemnaście dobrej ziemi, ze służebnościami, jest do sprzedania lub wdzierżawienia za rs. 18.000. Wiadomość u dziedzica dóbr Sarnowo, poczta Mława, lub w Warszawie, Senatorska 460/6, mieszkania 4. 5244

Prowar do sprzedania, warunki korzystne. Wiadomość u F. Woronieckiego w Warszawie, ul. Czysa 15. 5264

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych L. Gruzewskiego, Długa 53. Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa, prowadzący własnym funduszem, za potrąceniem 10% od summy. 694

Do sprzedania sklep norymbersko-dystrybucyjny, za przystępną cenę, przy ulicy Marszałkowskiej 36, wiad. u stróża. 5061

Plac obszerny z odpowiednimi budowlami na warsztat ciesielski, stolarski i t. p. od 1 Lipca do wynajęcia. Czarniakowska 96. 5445

Ktoby miał do sprzedania sumę hipoteczną od 6—8.000 rs. dobrze lokowaną, za lat kilka płatną. Ręczy zostawić opis i adres w kancelarii Kur. Warsz. pod lit. S. B. 34. 5445

Rs. 3.000 potrzeba na hipotekę większą na 10%, w mniejszej połowie wartości, hipoteka w Warszawie. Reflektanci raczą adresy zostawić w kancelarii Kur. Warsz. pod lit. M. S. 5459

Wspólnik do parowej cegielni potrzebny zaraz. Na rok 1883 i 1884 za kontraktowane 6 milionów cegieł, wspólnik ma zajęcia z kasą i administracją, zysk wysoki, gwarancja pewna, wspólnik może tylko rocznie zawiązać umowę. Obrotowy kapitał potrzebny 6.000 rubli. Oferty X. 6.000 przyjmuje kantor Kur. Warsz. 5459

Dom składający się z 11-u stacji, oraz sklepu i szynku, w punkcie handlowym, z 4-a morgami gruntu i ogrodem owocowym, jest do wdzierżawienia zaraz lub od 8-go Jana w Górce Kalwaryi pod Czerskiem. Wiadomość: ul. Grzybowska 30, w zakładzie stolarskim T. Glantz w Warszawie. 5446

Magle do sprzedania na wyprowadzenie. Ulica Nowogrodzka 25. 4628

Magle wiedeńskie w dobrym stanie, są do sprzedania za przystępną cenę. Nowolipie 12, m. 10, wiadomość u stróża. 5245

Rs. 16.000 częściowo do wypożyczenia na 1-lszy % hipoteki domów w Warszawie lub majątków w gubernji Warszawskiej, Piotrkowskiej, Łódzkiej i Lubelskiej. Wiadomość u adwokata przysięgłego Siemiradzkiego. Ul. Żurawia 27a. 5276

Sklep spożywczy do sprzedania. Szpitalna 5. Wiadomość na miejscu. 725

Magle wiedeńskie w dobrym stanie, do sprzedania z miejscem lub bez. Marszałkowska 57, w magazynie mebli. 5366

Rs. 6.000 potrzebne są zaraz na dom murowany, w pierwszej połowie wartości, bez pośrednictwa osób trzecich. Adresy proszę składać w kancelarii Kur. Warsz. pod lit. Z. 6.000. 5600

Sklep wiktualii egzystujący kilka lat, do nabycia punkt, do sprzedania z powodu otrzymanych posady. Wiadomość: kiosk, róg Twardziej i Ciepłej. 734

Kawiarnia kompletnie urządzona, do sprzedania zaraz. Wiadomość na miejscu: ulica Marszałkowska 39. 735

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania handel win i towarów kolonialnych w Warszawie przy jednej z ulic załudniowych, obrót roczny przeszło 20.000 rs., komorne tanie. Wiadomość w biurze komisowem Feddeckiego, Miodowa 3. 5414

Sklep kolonialny w dobrym punkcie handlowym z eleganckim urządzeniem do sprzedania. Wiadomość ulica Ordynacka 4, w sklepie wiktualii. 5432

Magle dwa nowe, wiedeńskie, z powodu wyjazdu do sprzedania. Elektoralna 45a. 545a

Gruntu 106 morgów jest do sprzedania w Łosicach, za rs. 5.300, częściami zaś po 60 do 175 rs. jedną morgę, z młodym lasem sosnowym, kroków 600 od stacji drogi żelaznej, 50 minut jazdy z Warszawy. Plan i szczegóły w kancelarii notariusza Józefa Sobieralskiego, w pałacu sądu okręgowego warszawskiego, ul. Miodowa 493. 5367

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, wraz z kantorem pism na przynajmniej ulicy do odstąpienia. Wiadomość w sklepie Jastrzębskiego, Nowy-Swiat 19. 5401

Sklep kolonialny do odstąpienia za rs. 850, z urządzeniem i towarem. Wiadomość: ulica Miodowa 10, m. 21, od g. 4—6. 5390

Uwaga! Sprzedaje dobra ziemskie wólk 241 w Królestwie dobrze położone lub folwarki od 20 wólk z lasami, łąkami, ogrodami, domami mieszkalnymi, ziemią psenną około 2000 rubli wółka, rozplaty udogodnione. Wiadomość każdorazowo od 3 do 7-ej po południu. Marszałkowska 65, miesz. 15. 5359

Kupiec rutynowany, od lat 25 w zawdzieciatobacznym, energiczny i pracowity, wkrótce sklep nowy detaliczny otwierający w najruchliwszym i najlepszym punkcie miasta, życzy sobie znaleźć wspólnika rzetelnego z kilkoma tysiącami rubli w gotówiznie, do prowadzenia sprzedaży jednocześnie hurtowej. Za 25% czystego zysku od włożonego kapitału poręcza. Komorne przystępne; kontrakt dłuższy; ryzyko żadne. Oferty z podaniem adresu dla bliźszego porozumienia się przyjmuje kantor Kur. Warsz. pod dewizą: „Energia” 25. 5473

Rs. 6.000 żądane są na pewną hipotekę. Żłota 12, w dystrybucji, (bez pośrednictwa). 5615

Utrzymanie rodziny zapewniający interes do odstąpienia. Potrzeba około 800 rs. Wiadomość w biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera pod M. W. 742

Sklep wiktualii do sprzedania zaraz z przynależnymi obciążeniami. Wiadomość w tymże sklepie. Smocza 3. 5633

Magle wiedeńskie z dochodem, do sprzedania. Leszno róg Rymarskiej 1. 759

Sklep spożywczy, jest zaraz do odstąpienia. Jerozolimka 3. 5642

Sklep wiktualii, jest do odstąpienia w każdym czasie. Zielna 34. 5648

Majątek ziemski w gubernji Lubelskiej, 4 godzin jazdy koleją Nadwiślańską, w pszennej ziemi, do sprzedania. Orla 7, w oficynie u Krajewskiego. 5619

Wspólniczka. Z kapitałem rs. 400, potrzebną jest zaraz do handlu osoba pojedyncza. Oferty pod lit. T. 15 składać w kancelarii tegoż pisma. 5584

Sklep wiktualii z dystrybucją, dobrze procentujący, do sprzedania z powodu słabości właściciela. Wiadomość w biurze komisowem J. Łuczyńskiego, plac zamkowy 109, róg Piwnej. 5574

Sklep obuwiarski damskiego i męskiego, przy ulicy przynajmniej, z powodu wyjazdu do odstąpienia. Wiadom.: kiosk, przy Koperniku. 5574

Warsztat slusarski sprzedaje do 1 Maja. Nowy-Swiat 23. 754

Plac na Szmulowiznie do sprzedania. Wiadomość: Karmelicka 7, w sklepie wiktualii. Na gruncie jest cegła i belki do budowy. 5608

Wspólnika lub wspólniczki z parą tysiącami rs., poszukuje kupiec do interesu handlowego, egzystującego od lat kilkudziesięciu. Adresy zostawić w Kancelarii Kurjera, pod lit. A. G. 5629

Sklep dystrybucyjno-spożywczy i materiałowy piśmiennych, w dobrym stanie jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość powziąć można w sklepie przy ulicy Żłotej 39, w dystrybucji. 5628

Rs. 18.000—20.000 są do ulokowania, na 1-y numer hipoteki, na dom murowany, na przynajmniej ulicy, od 8-go Jana r. b., bez pośrednictwa osób trzecich. Adresy proszę składać w kancelarii Kur. Warsz. pod lit. A. 18.000. 5601

Potrzebny jest wspólnik, specjalista, z małym kapitałem, do zakładu piekarskiego. Wiadomość: Twarda 6, u rządu domu. 5612

Dom nowy, dwu-piętrowy, ze wszelkimi wygodami, solidnie i elegancko wykończony przez właściciela budowniczego, razem z przyległym narożnym placem lub bez takowego, jest do sprzedania, z powodu wyjazdu. Cena nader umiarkowana, warunki korzystne. Szacunek 47.000. Wiadomość: Świętojerska 12A, miesz. 51. 5612

Sklep wiktualii do sprzedania, w każdym czasie, z jakiego powodu dowiedzieć się można na miejscu. Ulica Grzybowska 57. 5611

Sklep na obuwiu damskie i męskie, egzystujący od lat dziesięciu, jest do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość na miejscu, ulica Podwal 17. 5611

Lokale.

Pokój osobny, wygodny wszelkie, dla osoby dobrze wychowanej, przy nauczycielu. Wilcza 34B, od godz. 9 do 10, lub 6 wieczorem. 5536

Pokój z meblami i usługą, jest zaraz do wynajęcia. Chmielna 35, miesz. 11, w oficynie lewej. 5536

Sklep frontowy, duża sala i mieszkanie, za 400 rs. rocznie. Ul. Widok 7, dom hr. Ronikiera. 701

Letnie mieszkanie złożone z 5-ciu pokoi i kuchni, dom murowany. Wiadomość w Jablonie pod Warszawą na stacji pocztowej. 701

8 pokoi, pasaż, przedpokój i kuchnia z 3-a 8wejszami, na parterze (kantor wydawnictwa czasopisma Bluszczy) wraz z 2-a składową do wynajęcia od 1-go lipca r. b., Nowy-Swiat 55; tamże 3 pokoje na 1-m piętrze w podwórzu do wynajęcia od 1 lipca 83. Bliższa wiadomość w składzie płótna i bielizny A. W. Wilczewskiego w resursie obywatelskiej. 717

Sklepik z pieczywem i wodą sodową do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w restauracji, ulica Wiejska 14. 5293

Przy placu Teatralnym pod 7/473B, do wynajęcia od 1-go lipca r. b. sklep duży z takimiż pokojem i lokale większe i mniejsze, oraz dwa miejsca narożne, na wystawki. Wiadomość u rządu domu, lub gospodarza. 5293

Przy ulicy Brackiej 4, drugi dom od Placu 8-go Aleksandra, do wynajęcia od 8-go Jana lokale: z 10, 5, 4, 3 pokoi, z wodociągami, zlewami, wateklozetami, kapielami, gazem, dzwonekami elektrycznymi. Wiadomość na miejscu. 4632

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, przy ulicy Tamka 36, wprost Instytutu Muzycznego 5646

Urządnik poszukuje zarządu porządnego domu za mieszkanie z 2-ch pokoi z kuchnią. Oferty przyjmuje Kantor Kurjera, pod lit. St. S. 150. 5646

Zaraz do wynajęcia: bawialny, sypialny, przedpokój, umeblowane, 1-sze piętro. Ulica Nowy-Swiat 39, stróż wskaże. 5604

Dwa sklepy od 1-go Lipca. Ulica Chmielna 9. 5593

Letnie mieszkanie. Dwie wiorsty od stacji Jabłonna kolei Nadwiślańskiej we wsi Chotomów, jest do wynajęcia dom, składający się z 4-ch pokoi i kuchni. Wieś ta otoczona lasami. Wiadom. na miejscu u Wąsowskiej. 5593

Pokój o dwóch oknach, elegancko umeblowany, przedpokój, kuchnia, niszka i schowanka, na 1-m piętrze, z wodociągami i zlewem, zaraz do wynajęcia za rs. 25 miesięcznie. Świętokrzyska 16, stróż wskaże. 5588

Chmielna 9. Od 1 Lipca apartament na 1-m piętrze, i 5 pokoi na 2-m, wolne od 1 Czerwca, z wszelkimi wygodami. 5598

Salon o 2 oknach na parterze, od frontu, z osobnym wejściem, do wynajęcia zaraz, lub od 1 maja. Chmielna 56, m. 15. 755

Do wynajęcia od Lipca, przy ulicy Leszno 13, lokal w oficynie, na 1-m piętrze, z dwoma wchodami, składający się z trzech pokoi, kuchni i osobnej góry, na zakład tapicerski lub inny warsztat. Lokal ten od lat kilku jest przez tapicera zajmowanym. Bliższa wiadomość przy ulicy Siennej, róg Wielkiej 4, miesz. 5, między godzinami 4 a 7 wieczorem. 5644

Mieszkanie mniejsze i większe, z wszelkimi dogodnościami, pięknymi ogródkami, zaraz do odnajęcia. Ciepła 6, m. 1. 5580

2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, dla bardzo porządnej i spokojnej osoby, potrzebne od 8-go Jana. Adresy proszę składać: Szpitalna 2, miesz. 7. 5596

Lokale z komfortem większe i mniejsze, od 2 do 10 pokoi, ciepłe i suche, z wszelkimi wygodami, oraz stajnia i wozownia z górną na siano, do wynajęcia od Lipca 1883 r. Wileza 15a. 5221

Mieszkania letnie większe i mniejsze. Skierśniewice, wiadomość na miejscu u notariusza. 5221

Pokój z meblami, róg Marszałkowskiej, wejście od Chmielnej 32, miesz. 7. 5263

Przy ulicy Nowo-Zielnej 40, drugi dom od Królewskiej, wprost ogrodu Saskiego, do wynajęcia od 1 Lipca r. b. dwa lokale, na 1-m piętrze, od frontu 7 pokoi, przedpokój, kuchnia, stajnia i wozownia; na parterze 7 pokoi, przedpokój i kuchnia, z wodociągami, zlewami, wateklozetami, gazem, dzwonekami elektrycznymi. Wiadomość na miejscu. 5258

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, alkowa, Szpitalna na 2-em piętrze za rs. 280. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej 57, zlew, woda miękka w podwórzu i mieszkania po 2 pokoje. 5423

Potrębnym jest od 1 lipca lokal z 3 pokoi, z kuchnią, piwnicą, wodą, w okolicach położonej na Solcu fabryki Lilpop, Rau i Loewenstein. Upraszam się o przesyłanie ofert w języku francuskim pod adresem: Przejazd 2, mieszkania 5. 5409

Przy ulicy Niecałej 5, od 1 lipca r. b. lokale do wynajęcia: 2 pokoje i kuchnia w oficynie; 2 pokoje na 1-m piętrze. Wiadomość u właścicieli. 5427

Letnie mieszkanie w Gródzisku; tuż za parkiem przy alei Lipowej, w domu murowanym suchym, są do wynajęcia różne mieszkania wielkie i mniejsze, z dużymi werandami i balkonami, w ogrodzie, z widokiem na las i całą okolicę. Wiadomość przy ulicy Świętokrzyskiej 9, 1-sze piętro od frontu. 5427

Na parterze 5 pokoiów, kuchnia, piwnica, drwalnia, góra wspólna. 2 pokoje, kuchnia, piwnica, drwalnia, z górą wspólną, do najęcia od 1 Lipca r. b., przy ul. Tamka 13. 5427

Do najęcia zaraz 3 pokoje, przedpokój, frontowa, umeblowane. Nowy-Swiat 1, mieszkania 11. 5107

Pokój przy rodzinie dla osoby lubiącej spokójność, do wynajęcia każdego czasu, za 7 rs. miesięcznie. Karmelicka 8, miesz. 2, u p. Grünberg. 5627

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufków, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Sklejam specjalnie szkło, porcelanę, fajans, smajoliki, marmur, alabaster. Krakowskie-Przedmieście 31, Jabłoński. 5330

Koloruje elegancko fotografie portretowe od kop. 50. Krakowskie-Przedmieście 31, Jabłoński. 5332

Warsztat reperacyjny maszyn do szycia wszelkich systemów. Mazowiecka 14. — Julian Berg. 747

J. Kornecki, skład win i delikatesów, Nowy-Swiat 40. Śniadania gorące i kolacje, w osobnych gabinetach. Specjalność win węgierskie. 333

Billard do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Swiat 9, w restauracji. Tamże potrzebny jest pomocnik geometry. 5302

Ustrojenie fortepianów przyjmuje się. Walecka 13, miesz. 7. 5641

Zakład robót tapicersko-dekoracyjnych Antoniego Kwiatkowskiego, ul. Świętokrzyska 11, przyjmuje wszelkie obstarunki, tak meblowe jakoteż i dekoracyjne, podług najświeższych żurnali, od najwykwintniejszych do najskromniejszych, przyjmuje wszelkie roboty na prowincji, podejmuje się przerabiania mebli, z moli, różnych materacy, oraz przeprowadzek i urządzania mieszkań, pakowania mebli i ekspedjowania na kolej, po cenach jak najumiarkowanych, z czem mam honor polecić się względem J.W. państwa, A. Kwiatkowski. 5302

Przyjmuje się do roboty wszelka krawiectwo, czyżna. Ceny umiarkowane, oraz potrzebne panny podręczne i do nauki. Hoża 11, mieszkania 24. 757

Osoby życzące oddać dziecko do wykarśmienia, zgłoszą się za rogatkami Czarniakowskie. Jan Terka, dom Finka 3. 753

Akuszerka M. S. posiada pokoje osobne, wspólne, dla miejscowych, przyjezdnych potrzebujących pomocy. Warunki dogodne. Ul. Bracka 6. 5190

Akuszerka M. Frączak przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, z umiarkowaniem dziecka, po umiarkowanej cenie. Stare-Miasto 21. 5060

Akuszerki są pokoje osobne, dla osób spodziewających się słabości. Marszałkowska 60, w bliskości ogrodu Saskiego. 5268

Akuszerka J. K. przyjmuje osoby na słabość w oddzielnych i wspólnych pokojach, z zapewnieniem wszelkich wygod i troskliwej opieki. Świętojerska 16, miesz. 8. 5458

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska 11, mieszkania 10, parter. 5371

Akuszerki są pokoje dla osób spodziewających się słabości. Chmielna 35. 5537

Wamki wiejskie, ze świeżym i starszym pokarmem, u akuszerki. Nowogrodzka 25. 5537

Wamki przystojne z obfitym pokarmem, bez długu, są u akuszerki. Wąska-Frota 25. 5537

Wamki młode i zdrowe, z bardzo obfitym pokarmem, bez długu, przy ulicy Marijańskiej 1, u akuszerki. 5323

Wamka młoda, przystojna, ze świeżym pokarmem i obfitym, bez długu, u akuszerki przy ulicy Śliskiej 28. 5626

Wamka wiejska z 2-miesięcznym pokarmem u akuszerki, Chmielna 6. 5647

Wamka zdrowa, bez długu, u akuszerki. Marszałkowska 34. 5655

16-go o 7-ej wieczorem wracając tramwajem z Pragi, zgineła portmonetka zawierająca kluczyki, 41 rs. i drobnymi kilka złotych, stanowiącymi całą majątność nauczycielki. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą. Hoża 9, stróż wskaże. 5636

Pnia 10 Kwietnia przy ulicy Brackiej, znalaziono woreczek z pieniędzmi. Odebrać można za udowodnieniem. Aleja Jerozolimka 26, miesz. 23, od g. 4—5 po poł. 5510

W dniu 13 b. m., skradziono psa młodego wyżla, maści łaciasto-kasztanowej, kto takowego odprowadzi na ulicę Leopoldynę, pod 17, do właściciela, otrzyma nagrodę, zaś nieprawą posiadacz sądowo odpowiadac będzie. 5516

Wyżel ponter, do sprzedania, czystej angielskiej rasy. Wiadomość u szwajcara, hotel Polski. 5576

Pogi duńskie, czystej krwi, szczeniata 6-cio tygodniowe. Marszałkowska 47, miesz. 6. Widzieć można między 3—6 po poł. 5651